

**PODSUMOWANIE I REKOMENDACJE (wstępne)**  
**do Narodowego Programu Leśnego**  
**piątego panelu ekspertów ROZWÓJ:**  
**Las i gospodarka leśna jako międzysektorowe instrumenty rozwoju**

Po doświadczeniach gospodarki nakazowo-rozdziałowej stało się jasne, że nie centralne sterowanie, ale tworzenie odpowiednich rozwiązań instytucjonalnych w oparciu o społeczeństwo obywatelskie oraz decentralizacja władzy sprzyja rozwojowi gospodarstwu. Na takim działaniu powinna skupiać się polityka rozwoju w nowoczesnym, demokratycznym państwie (**Huasner i Żylicz**). Są podstawy uznania, że generalnie państwowa gospodarka leśna w Polsce, jakkolwiek silnie scentralizowana, jest prowadzona racjonalnie, a lasy są zarządzane profesjonalnie, co zapewnia ich rozwój (**Huasner i Żylicz, Ratajczak**). Świadczy o tym niezły stan polskich lasów na tle europejskich, mimo antropopresji ze strony przemysłu, transportu, nieudolnej gospodarki przestrzennej. Świadczy o tym również dobra kondycja ekonomiczna Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, organizacji zarządzającej lasami Skarbu Państwa, w której dynamika wzrostu wynagrodzeń w latach 2000-2012 przewyższała o ok. 50% wzrost średniego wynagrodzenia w kraju (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). Nałożenie nadzwyczajnych obciążeń na rzecz budżetu (nowelizacja Ustawy o lasach ze stycznia 2014 r.) nie miało istotnego znaczenia i nie zmieniło perspektyw rozwojowych Lasów Państwowych. Istnieją jednocześnie podstawy by sądzić, że organizacja PGLLP jest silnie upolityczniona, a system zarządzania narażony na wysokie ryzyko polityczne (**Huasner i Żylicz**)<sup>1</sup> (szerzej patrz panel ORGANIZACJA).

**REKOMENDACJA 1: Status prawny zarządcy lasów państwowych własności Skarbu Państwa (PGLLP) nie jest precyzyjnie uregulowany i stabilny, jest nieadekwatny do zadań gospodarczych/rynkowych i funkcji środowiskowych/społecznych. Należy stworzyć formalno-prawne warunki, zapewniające gwarancję samodzielności oraz**

---

<sup>1</sup> O silnych wpływach polityki na działalność PGLLP i braku samodzielności tej organizacji świadczy uchwalona w nadzwyczajnym trybie Ustawa z dnia 24 stycznia 2014 r. o zmianie ustawy o lasach (Dz.U. z 2014 r., poz. 222), stwarzająca prawny mechanizm dokonywania wpłat do budżetu państwa przez PGLLP. Dowodzi to potraktowania PGLLP jako przedsiębiorstwa produkcyjnego, które powinno przynosić zyski właścicielowi (w tym wypadku – państwu), co wymusza maksymalizowanie zysku. Jest to sprzeczne z misją LP i wypełnianiem, na zasadzie samofinansowania, środowiskowych i innych zadań publicznych. Dlatego należy stwierdzić, że status Lasów Państwowych nie jest wystarczająco precyzyjnie uregulowany, dostatecznie stabilny i że podlega politycznym modyfikacjom oraz nie gwarantuje samodzielności wobec władz. Oznacza to potrzebę przyznania LP osobowości prawnej oraz ograniczenia zewnętrznej ingerencji do nadzoru właścicielskiego. Dlatego należy dążyć do stworzenia *sui generis* instytucji korporacji publicznej, która byłaby trwale jednoosobową spółką Skarbu Państwa, działającą na podstawie szczególnych przepisów prawa leśnego (**Huasner i Żylicz**).

system stabilnych i precyzyjnie określonych reguł finansowych. Lasy Państwowe nie mogą podlegać doraźnym politycznym modyfikacjom, a przyszłe rozwiązania instytucjonalne powinny dążyć do zapewnienia apolityczności (politycznej autonomii) zarządcy lasów państwowych własności Skarbu Państwa. Wielofunkcyjna i zrównoważona gospodarka leśna to gospodarka wielorelacyjna z udziałem kluczowych interesariuszy, prowadzona pod społecznym nadzorem, na obszarze wszystkich lasów państwowych (gospodarczych, ochronnych i chronionych). Należy dążyć do stworzenia struktury organizacyjnej, która byłaby jednocześnie: (1) rodzajem wyodrębnionej i wyspecjalizowanej służby państwowej, (2) rodzajem agencji państwowej wypełniającej powierzone zadania administracyjne oraz (3) specjalistycznym przedsiębiorstwem publicznym. Warunkiem takiego rozwiązania są konstytucyjne gwarancje zachowania społecznej własności lasów państwowych własności Skarbu Państwa. Należy powołać zespół ds. doskonalenia statusu prawno-organizacyjnego PGLLP.

O znaczeniu lasów w gospodarce narodowej świadczy udział sektora leśno-drzewnego w tworzeniu PKB. W 2012 r. produkcja globalna działu leśnictwa i pozyskiwania drewna sytuowała Polskę pośród Unii Europejskiej na piątej pozycji, generując 6,0% unijnej wartości dodanej sektora. Wyższą wartość dodaną w analizowanym dziale osiągają jedynie kraje takie jak Szwecja, Finlandia, Francja i Niemcy.

Udział leśnictwa w tworzeniu wartości dodanej w Polsce jest niewielki (w 2012 roku wyniósł jedynie 0,3%), jednak po uwzględnieniu sektora drzewnego nieco wzrasta i stanowi 2,2%. Udział sektora drzewnego w produkcji globalnej w przemyśle w 2012 roku był większy i wyniósł 7,3%, a w przetwórstwie przemysłowym 8,9%. Należy jednak pamiętać, że lasy wnoszą swój wkład do produkcji globalnej innych działów gospodarki narodowej, poza wspomnianymi już przemysłami z sektora leśno-drzewnego. W rachunkach pominięto sektory pośrednio związane z lasami, jak dynamicznie rozwijający się sektor usług turystycznych, dla których lasy są jednym z głównych czynników determinujących rozwój. Pewne wartości w statystykach gospodarczych w ogóle nie są kojarzone z lasami i gospodarką leśną. Są przypisywane w rachunkach narodowych (w polskiej klasyfikacji działalności - PKD) w sposób niezrozumiały innym działom: np. łowiectwo zaliczono do rolnictwa, a działalność parków narodowych do działalności bibliotek, archiwów, muzeów oraz pozostałej działalności związanej z kulturą (Gabińska, Romańska i Wyszowska).

**REKOMENDACJA 2: Klasyczne miary rozwoju gospodarczego w odniesieniu do lasów, jak PKB, są coraz bardziej nieadekwatne, ponieważ środowiskowe i społeczne znaczenie lasów w dalszym ciągu nie ma wymiaru finansowego i nie ma odzwierciedlenia w tym rachunku. Dla koncepcji zrównoważonego rozwoju lasy stanowią kapitał, którego znaczenie nieustannie wzrasta, jako podstawa turystyki, rekreacji, edukacji środowiskowej, produkcji biopaliw, ochrony klimatu i in.**

**Należy dokonać analizy udziału sektora leśno-drzewnego i ochrony przyrody w lasach w systemie rachunków narodowych i oddać/przywrócić/przypisać lasom i gospodarce leśnej ich wartości zewnętrzne. Należy zweryfikować dotychczasową Polską Klasyfikację**

### **Działalności Gospodarczej (PKD) z punktu widzenia pozycji lasów i działów pokrewnych.**

Czysto ekonomiczne godzenie różnych funkcji w tym samym lesie musi doprowadzić do motywacyjnego rozchwiania: jeśli poszukiwanie zysku ze sprzedaży drewna nie ma likwidować funkcji środowiskowych i ochronnych to funkcje te powinny być „zakupione”, tzn. sprzedane przez leśników jak drewno. Zasadą ekonomiczną powinno być utrzymanie ekologicznej i społecznej funkcji lasów poprzez finansowanie publiczne. Zastępuje je gromadzenie i podział funduszu leśnego oraz zasada samofinansowania (Huasner i Żylicz).

**REKOMENDACJA 3: Istnieje potrzeba stworzenia narzędzia analitycznego, które integrowałoby dane gospodarcze i środowiskowe na temat lasów. W statystyce europejskiej podejmowane są próby tworzenia takiego narzędzia w postaci rachunków satelitarnych do rachunków narodowych, które w szerokim kontekście obrazują dany sektor (*Integrated Environmental and Economic Accounting for Forests*). Rachunek satelitarny leśnictwa z założenia obejmować ma zarówno dane w ujęciu fizycznym, jak i monetarnym. W rachunku uwzględnione będą dane o produkcji i pracujących w leśnictwie, podaży i wykorzystaniu produktów opartych na leśnictwie, retencji węgla w ekosystemie leśnym, a także przemysłach związanych z gruntami leśnymi. Działania te umożliwią skorygowanie produkcji globalnej leśnictwa o wartość przyrostu drzewostanu, która to dotychczas nie była ujmowana w systemie rachunków narodowych.**

Rozwój, w odniesieniu do lasów i gospodarki leśnej, powinien brać pod uwagę trzy rodzaje powiązanych wzajemnie wartości: produkcyjnych, społeczno-użytkowych i samoistnych (egzystencjalnych) (Huasner i Żylicz) (patrz panel WARTOŚĆ). Stosunkowo łatwo jest rozwijać wartości produkcyjne lasów, ale i najwięcej w takim rozwoju kryje się zagrożeń dla pozostałych wartości. Należy przypomnieć, że wartość drewna i surowców to zaledwie kilkanaście procent wartości lasu, a nadmierny rozwój produkcji, sprowadzający się najczęściej do nadmiernej eksploatacji/pozyskania drewna, może zagrozić wartościom społeczno-użytkowym i wartościom samoistnym. Wartości samoistne, egzystencjalne, są pierwotnym źródłem innych wartości lasu. Gospodarka leśna przekształca je jedynie w wartość ekonomiczną, która została praktycznie zredukowana do produkcji drewna. W tym kontekście należy podkreślić znaczenie efektywnego wykorzystania i przetwórstwa drewna: wysoki udział np. przemysłu meblarskiego w polskim eksporcie i wysoką wartość dodaną tego eksportu (Huasner i Żylicz). Wartości gospodarcze lasu generują miejsca pracy i dochody z pracy. Lasy, stanowiąc podstawę działania wielu podmiotów gospodarczych, stymulują rynek pracy nie tylko w sektorze leśnictwa i pozyskiwania drewna, ale również w przemyśle drzewnym, papierniczym, meblarskim, a także w przemyśle farmaceutycznym i kosmetycznym, w turystyce i rekreacji. Stąd też gospodarka leśna postrzegana jest jako jedno z narzędzi rozwiązywania problemów społeczności lokalnych, szczególnie ludności wiejskiej (Gabińska, Romańska i Wyszowska). Godzenie ze sobą wszystkich rodzajów wartości lasów jest trudne, ale możliwe i konieczne. Wymaga specyficznych, dostosowanych do natury gospodarki leśnej rozwiązań systemowych, służących samopodtrzymaniu w

sensie ekonomicznym, społecznym i przyrodniczym. Dlatego należy rozstrzygnąć, na jakim poziomie samopodtrzymywanie gospodarki leśnej jest możliwe, ma sens i powinno być realizowane: na małym obszarze jest to wykluczone, również nie w każdym nadleśnictwie czy regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych. Szansę na praktyczną realizację ma w zasadzie dopiero na szczeblu kraju (**Huasner i Żylicz**). W skali równoważenia gospodarki leśnej można upatrywać uzasadnienia dla centralnego, strategicznego zarządzania.

**REKOMENDACJA 4: Wartość produkcyjna/gospodarcza lasów powinna służyć gospodarstwu rozwojowi kraju i być głównym źródłem finansowania działalności zarządcy lasów państwowych. Wartość społeczno-użytkowa i wartość samoistna nie mogą być natomiast odnoszone wprost do wzrostu gospodarczego, ale do szeroko rozumianego rozwoju społecznego. Dlatego lasy publiczne własności Skarbu Państwa wymagają całościowego spojrzenia i jednolitego zarządzania, niezależnie od pełnionych funkcji i powinny stanowić całość jako podmiot gospodarczy.**

Prezentując lasy jako potencjalne źródło rozwoju gospodarczego, trzeba podkreślić, że zajmują one prawie jedną trzecią powierzchni kraju (9,4 mln ha, w tym ok. 9,1 mln ha dostępnych dla pozyskania drewna, pozostałe lasy to parki narodowe i rezerwy), a ich powierzchnia ciągle rośnie (od roku 2000 o 0,3 mln ha), zwiększając lesistość z 28,4% w 2000 r. do 29,3% w 2012 r. W praktyce leśnej w Polsce nie ma jasnego podziału na lasy dostępne i niedostępne dla pozyskania drewna. Polskie lasy charakteryzują się dużą zasobnością: o ile pod względem powierzchni Polska zajmuje 6 miejsce w UE, o tyle pod względem zasobów drzewnych miejsce czwarte (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). Większymi zasobami drewna na pniu dysponują jedynie Niemcy, Szwecja i Francja.

Według wielkoobszarowej inwentaryzacji stanu lasów wszystkich form własności bieżący przyrost miąższości w polskich lasach wynosi średnio 9,2 m<sup>3</sup>/ha. Jedynie część, ok. 42% tego przyrostu, jest corocznie pozyskiwana. W 2012 roku pozyskano prawie 35 mln m<sup>3</sup> grubizny, co stawia Polskę na piątej pozycji pod tym względem w UE. Większość, bo aż 96,1% pozyskania, zrealizowana została w lasach publicznych, głównie zarządzanych przez Lasy Państwowe (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**).

W 2012 roku w dziale leśnictwo i pozyskiwanie drewna zarejestrowanych było 19190 podmiotów gospodarczych, przy czym ich zdecydowana większość ma swoją siedzibę na terenach wiejskich. Pracowało w nich ponad 48,6 tys. osób, w tym najwięcej w woj. zachodnio-pomorskim. „Efekt mnożnikowy” zatrudnienia leśnictwa wynosi od 7 do 10 miejsc pracy w sektorze drzewnym lub 14 miejsc pracy w sektorze drzewnym i sektorach pokrewnych (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**).

Podstawową wartością produkcyjną/gospodarczą lasu jest drewno. Z punktu widzenia użyteczności surowca drzewnego nagromadzony w lesie zapas jest równocześnie środkiem produkcji i gotowym produktem bez względu na wiek drzewostanów. Dwoistość ta sprawia, że dojrzałość rębna drzewostanów ma charakter nieoznaczalny i wskazuje na to, że w gospodarstwie leśnym można pozyskać plon w drzewostanach w dowolnym wieku. Rynek

zatem może decydować o opłacalności użytkowania w każdym możliwym do przyjęcia wieku rębności (**Poznański**).

Prognoza rozwoju produkcji drewna zakłada z jednej strony malejący trend zwiększania powierzchni lasów pod zarządem LP (wzrost do roku 2080 zaledwie o ok. 50 tys. ha) oraz rosnący trend dla lasów prywatnych (wzrost w tym okresie o ok. 540 tys. ha), a z drugiej - zmniejszanie się bieżącego przyrostu miąższości z powodu zmian struktury wiekowej oraz „wahań klimatycznych”<sup>2</sup> (w Lasach Państwowych średnio o ok. 10,6% rocznie do roku 2080, w lasach prywatnych w tym samym okresie o ok. 21,2% rocznie (**Dawidziuk i Zajączkowski**). Obydwa procesy będą kształtować możliwości pozyskania drewna w lasach polskich w latach 2014-2080. Mimo względnej stabilizacji wielkości powierzchni Lasów Państwowych oraz spadku wielkości przyrostów bieżących prognoza zakłada wzrost zasobów drzewnych w zarządzie organizacji z 1821,7 mln m<sup>3</sup> w 2014 r. (grubizny brutto) do 2180,9 mln m<sup>3</sup> w 2050 r. i 2209 mln m<sup>3</sup> w 2080 r. Wraz ze wzrostem zasobów wzrastać będą możliwości użytkowania głównego: z 34,2 mln m<sup>3</sup> w 2014 r. do 44,6 mln m<sup>3</sup> w 2050 r. oraz 45,0 mln m<sup>3</sup> grubizny netto w 2080 r., przy wzroście intensywności użytkowania od ok. 71% w 2013 do 98-99% bieżącego przyrostu miąższości w okresie po 2050 r. (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Biorąc pod uwagę wpływ zjawisk przeżywania i ubywania drzewostanów, tzn. uwzględniając konwencję przyrodniczą rozwoju lasu, sporządzono probabilistyczną prognozę użytkowania lasów w Polsce w ujęciu wariantowym (**Poznański**):

(a) przy założeniu 50% wykorzystania bieżącego przyrostu miąższości w użytkowaniu przedrębnym, roczne użytkowanie w Lasach Państwowych w latach 2011-2020 kształtować się będzie /z prawdopodobieństwem 0,954/ w przedziale 32,0-37,1 mln m<sup>3</sup> netto/1 rok, przy czym na użytkowanie rębne przypadać będzie około 60% prognozowanego użytkowania głównego, a na przedrębne – 40%;

(b) przy założeniu 75% wykorzystania bieżącego przyrostu miąższości w użytkowaniu przedrębnym roczne użytkowanie wyniesie 38,6-43,9 mln m<sup>3</sup> netto/1 rok, przy czym na użytkowanie rębne przypadać będzie około 51% prognozowanego użytkowania głównego, a na przedrębne – 49%.

Z prognozy według „konwencji przyrodniczej rozwoju” lasu wynika, że istnieją znacznie większe możliwości użytkowania, gdyż już w 2020 roku poziom użytkowania (43,9 mln m<sup>3</sup>) (**Poznański**) może osiągnąć poziom roku 2050 wg prognozowania klasycznego (44,6 mln m<sup>3</sup>) (**Dawidziuk i Zajączkowski**).

Naturalna zmienność ekosystemu leśnego, który jest przedmiotem gospodarowania, i jego podatność na czynniki zewnętrzne sprawia, że osiągnięcie jakiegokolwiek zdefiniowanego stanu docelowego lasu, a następnie jego utrzymanie na stałe, jest w rzeczywistości niemożliwe. Może dlatego las, z punktu widzenia strategii rozwoju, został

---

<sup>2</sup> Istnieją poglądy (patrz: Rykowski, K., (red.): KLIMAT, IBL, 2014) mówiące o poprawie warunków produkcji biologicznej w Europie Środkowej na skutek zmian klimatycznych (w wyniku np. wydłużenia okresu wegetacyjnego), a więc wskazujące na możliwość zwiększania się bieżących przyrostów miąższości w latach 2013-2080 z powodu ocieplania się klimatu (co byłoby zgodne z tzw. „efektem szklarniowym”) (zob. również: Spiecker, H. et al., 1996: *Growth trends in European Forests*, European Forest Institute, Springer Verlag).

zredukowany do drzewostanu. Zarówno konwencja techniczna, czyli teoria lasu normalnego, jak i przyrodnicza, czyli teoria lasu celowego/rzeczywistego („las celowy” jest urealnionym „lasem normalnym”) (Poznański), zajmują się w zasadzie tym samym elementem leśnego ekosystemu – drzewostanem. I tylko drzewostanem. Drzewostanu dotyczą wszystkie działania mające kształtować las, wynikające z instrukcji i zasad urządzania, hodowli, czy ochrony, tzn. działania planistyczne, sterownicze, regulacyjne. Utrwalone w tradycji polskiego leśnictwa i praktykowane w Lasach Państwowych, jest dostosowywanie/porównywanie drzewostanu do założonego wzorca (koncepcja techniczna), tzn. do tablicowych parametrów (tablice zasobności i przyrostu drzewostanów) sprzed 150 laty.

Strategiczne założenie polskiego leśnictwa utrzymania równomierności użytkowania lasu, które towarzyszy mu od początku wprowadzenia teorii lasu normalnego, jest niemożliwe do utrzymania. Oznacza ignorowanie rzeczywistego stanu lasu i niebranie pod uwagę zmian środowiska. Od ponad 150 lat wiadomo, że założenia teorii lasu normalnego są błędne oraz że w gospodarczej i w przyrodniczej rzeczywistości leśnictwa nie występowały i nie występują gospodarstwa o cechach zgodnych z tą teorią i jej modelami. Mimo to wieloletnia tradycja polskiego leśnictwa w posługiwaniu się modelami lasu normalnego utrwaliła w myśleniu leśników techniczny sposób gospodarowania. Zmienia się sposób patrzenia leśników na las, nie zmieniają się natomiast narzędzia oddziaływania. Bez tych narzędzi strategia rozwoju lasu oparta na konwencji technicznej będzie nadal obowiązywać i powielać znane od stuleci błędy. Nikt, nigdy i nigdzie w leśnictwie nie uzyskał równomierności użytkowania, nie ma również dowodów naukowych na to, że jest to możliwe (Poznański).

**REKOMENDACJA 5: Dostępne prognozy rozmiaru użytkowania lasów w Polsce w perspektywie 2050-2080 r., wychodząc z różnych podstaw metodologicznych i przyjmując różne założenia wstępne, są rozbieżne. Wskazywane wielkości zależą od przyjętej koncepcji rozwoju lasu/drzewostanu (koncepcja techniczna – koncepcja przyrodnicza) oraz od przyjętego, na ogół arbitralnie, wskaźnika intensywności użytkowania. Użytkowanie lasów poniżej połowy przyrostu bieżącego w sytuacji braku drewna nie jest racjonalne z punktu widzenia rozwoju gospodarczego, użytkowanie natomiast całego przyrostu stwarza ryzyko destabilizacji procesów odtwarzania zasobów. Decyzje w tym obszarze mają charakter strategiczny i są kluczowe dla rozwoju sektora leśno-drzewnego i rzutują na ochronę przyrody w lasach. Wskaźnik intensywności użytkowania powinien mieć dla strategii rozwoju sektora charakter normatywny, ale jednocześnie zróżnicowany i elastyczny, ustanawiany na okresy obowiązywania planu urządzania lasu, odzwierciedlający warunki lokalne, stan lasu oraz potrzeby gospodarcze i społeczne w planowaniu średniookresowym. Opowiedzenie się za którąkolwiek opcją byłoby błędem: należałoby stosować obydwie konwencje (techniczną i przyrodniczą) w zależności od warunków przyrodniczych, celów ekonomicznych i społecznych. Istnieje pilna potrzeba opracowania bliższych rzeczywistości normatywnych wzorców/modeli (np. ekologicznych modeli lasu), do których należałoby porównywać wyniki gospodarowania, planować działania gospodarcze i prognozować rozwój lasów.**

Nacjonalizacja majątków po 1945 r. objęła właścicieli lasów, a pozostałe w rękach prywatnych niewielkie powierzchnie leśne nie były przedmiotem zainteresowania państwa. Obowiązujący po wojnie porządek prawny sprawił, że leśnictwo prywatne, obok rolnictwa, postrzegano jako zło, którego nie należało wspierać. Formalnie sytuację zmieniły dopiero przemiany polityczne w 1989 r. oraz wstąpienie Polski do UE i implementowanie prawa wspólnotowego. Przegląd prywatnej gospodarki leśnej w krajach UE (Austria, Finlandia, Niemcy, Czechy, Litwa, Estonia, Chorwacja, Węgry), gdzie wprowadzono szereg mechanizmów wspierających lasy prywatne, wskazuje na porównywalną lub mającą przewagę nad gospodarką państwową efektywność ekonomiczną, na porównywalną efektywność przyrodniczą i akceptowalny zakres usług społecznych. Kluczem wydaje się być w tych krajach organizacja leśnictwa prywatnego: funkcjonowanie związków i stowarzyszeń właścicieli lasów, które reprezentują interesy właścicieli wobec władzy różnych szczebli, zabiegają o wsparcie finansowe oraz „*udzielają pomocy i wspierają uzasadnioną ekonomicznie, korzystną dla społeczeństwa, cenną kulturowo i odpowiedzialną pod względem ekologicznym zrównoważoną gospodarkę leśną w lasach prywatnych*” (CEPF - Konfederacja Europejskich Właścicieli Lasów). Rangę leśnictwu prywatnemu w niektórych krajach nadaje uznanie wszystkich lasów za dobro narodowe (Czechy, Chorwacja)<sup>3</sup> (**Pędziwiatr**).

Prognoza rozwoju zasobów drzewnych w lasach prywatnych w Polsce do 2080 roku prezentuje się korzystnie : powierzchnia lasów prywatnych zwiększy się o ok. 31% w stosunku do stanu z 2013 r. i wyniesie ok. 2264,4 mln ha (poza ewidencją pozostaje ok. 400 tys. ha lasów prywatnych (**Łazowy**)), co oznacza, że w roku 2080 ok. 1/3 lasów w Polsce to będą lasy prywatne (31,7%)<sup>4</sup>. Ich zasoby drzewne wzrosną o ok. 83% (do 718 mln m<sup>3</sup> grubizny brutto), a możliwości użytkowania zwiększą się ponad dwukrotnie (z 4,2 mln m<sup>3</sup> w 2013 r. do 10,1 mln m<sup>3</sup> w 2080 r.) i będzie to stanowić ok. ¼ całego pozyskania w lasach polskich (**Dawidziuk i Zajączkowski**). Mimo takich prognoz sytuacja leśnictwa prywatnego w Polsce jest trudna: władze polityczne nie widzą potrzeby systemowego wspierania leśnictwa prywatnego, również w zakresie tworzenia stowarzyszeń, błędnie oceniając, że jego znaczenie jest dla gospodarki i środowiska marginalne. Leśnictwo prywatne pozostaje na marginesie zainteresowań zarówno rządu jak i PGLLP (**Król, Pędziwiatr**).

Marginalizowanie prywatnej gospodarki leśnej znajduje wyraz w aktualnym Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. W latach 2014-2020 dostępne będą tylko środki na zalesienia, nie przewidziano środków finansowych na zadania leśno-środowiskowe, dotyczące zwiększania bioróżnorodności i innowacji w leśnictwie. Spada zainteresowanie zalesieniami, okres otrzymywania dopłat uległ skróceniu do lat 15.

---

<sup>3</sup> Wysiłki nadania wszystkim lasom w Polsce statusu dobra narodowego i objęcia specjalną ochroną poprzez zapis w Konstytucji RP nie powiodły się (Rykowski, K., 2015: Las Polski 2/2015)

<sup>4</sup> W rzeczywistości może być ich więcej, jeśli zostaną wliczone powierzchnie zalesione w wyniku leśnej sukcesji ekologicznej lecz do tej pory nie przekwalifikowane na grunty leśne zalesione. W prywatnych gospodarstwach rolnych występuje obecnie ponad 300 tysięcy ha gruntów rolnych pokrytych drzewami z naturalnych odnowień, które nie są dotychczas przekwalifikowane na grunty leśne (**Pędziwiatr, Łazowy**).

Dla ochrony lasów prywatnych i ich środowiskotwórczych funkcji istotnym rozwiązaniem byłoby zwiększenie podatku za wcześniejszy wyrąb lub zmniejszenie go tym właścicielom, którzy utrzymywali „stary” las. (**Król, Pędziwiatr**).

**REKOMENDACJA 6: Leśnictwo prywatne pozostaje na marginesie zainteresowań zarówno państwa, jak i organizacji gospodarczej PGL Lasy Państwowe. Tymczasem należy oczekiwać, że w okresie do 2080 r. nastąpi dynamiczny rozwój zasobów leśnych w lasach prywatnych, przy jednocześnie stabilizującym się rozwoju zasobów w Lasach Państwowych. Znajdzie to wyraz zarówno jeśli chodzi o powierzchnię leśną, zapas rosnący, jak i możliwości pozyskania drewna. Istnieje pilna potrzeba opracowania specjalnego programu rozwoju leśnictwa prywatnego w Polsce. Program, który powinien powstać we współpracy z Lasami Państwowymi i samorządami, pozwoliłby stworzyć struktury organizacyjne, podstawy systemowego wsparcia finansowego, wzmocnić instytucjonalnie środowisko właścicieli lasów, poprawić organizacyjny i prawny nadzór nad lasami prywatnymi i umożliwić systematyczną współpracę w zakresie edukacji i kształcenia zawodowego. W tym celu należałoby:**

- (1) powołać zespół ds. programu rozwoju leśnictwa prywatnego w Polsce;**
- (2) uznać stowarzyszenia reprezentujące prywatnych właścicieli lasów za nieodzownych partnerów w realizacji polityki leśnej państwa;**
- (3) usankcjonować w Ustawie o lasach możliwość korzystania z funduszu leśnego lub równoprawnego instrumentu finansowego;**
- (4) wdrożyć polityki UE, dotyczące wsparcia leśnictwa prywatnego w zakresie: zalesiania, działalności leśno-środowiskowej, przeciwdziałania skutkom klęsk żywiołowych, zwiększanie odporności ekosystemów oraz w zakresie inwestycji w nowe technologie.**

Należy założyć, że w przypadku sytuacji konfliktowych między interesami produkcyjnymi a ochronnymi i społecznymi właściciel będzie realizował funkcje dochodowe (**Marchlewski**). Dlatego istnieje potrzeba wypracowania systemu rekompensat dla właścicieli lasów oraz zasad finansowania wszelkich przedsięwzięć poszerzających funkcje publiczne. (**Król, Pędziwiatr**). Ważną rolę powinien odgrywać samorząd lokalny, korzystający z różnych środków pomocowych. Przy dużym rozdrobnieniu własności lasów prywatnych, korzystnym rozwiązaniem dla ich właścicieli, jak również dla samorządów lokalnych, byłoby promowanie wspólnot leśnych, które kreowałyby gospodarkę leśną w regionie.

Zwiększenie przychodów byłoby możliwe poprzez pobieranie opłat za zbiór płodów runa leśnego, jak również za usługi rekreacyjne. Funkcje prywatnego lasu, które nie są nabywane w ramach transakcji rynkowych, powinny być finansowane z budżetu publicznego, jak to ma miejsce w wielu krajach UE.

**REKOMENDACJA 7: Drogą prowadzącą do poprawy rentowności polskiego leśnictwa prywatnego powinno być dążenie do wzajemnej kooperacji właścicieli. W warunkach występującego rozdrobnienia własności leśnej jednym z najważniejszych zadań, przed którymi stoją prywatni właściciele lasów, jest tworzenie zrzeszeń lub innych organizacji**



**wspólnotowych. Niekorzystnym jest utrzymywanie struktur pośredniczących w kontaktach gospodarczych.**

**Należy stworzyć warunki prawne, organizacyjne i finansowe dla właścicieli lasów, ażeby inicjowali i uczestniczyli oni w tworzeniu wspólnot lub zrzeszeń leśnych. Wzrost dochodów właścicieli może być uzyskany w następstwie odpowiednio zorganizowanej sprzedaży drewna oraz zmian organizacyjnych prowadzących do powstania grupy wyspecjalizowanych właścicieli lasów jako „producentów” drewna.**

Uznaje się, że racjonalna lesistość Polski z punktu widzenia struktury użytkowania ziemi i kształtowania środowiska na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego powinna wynosić 33–34%. W realiach lat 90-tych ubiegłego stulecia oceniono, że w Polsce około 4.600 tys. ha gruntów posiada niską przydatność do produkcji rolniczej, powierzchnia gruntów marginalnych, na których prowadzenie produkcji rolniczej jest na granicy opłacalności, szacowano zaś na 3.300 tys. ha (**Łazowy**).

Zwiększanie lesistości jest trwałym elementem polityki przestrzennej, ekologicznej i gospodarczej kraju. Wynika to z „Polityki leśnej państwa” (MOŚZNiL 1997), gdzie zakładano zwiększenie lesistości kraju do 30% w roku 2020 i 33% po roku 2050, jak również uporządkowanie granicy rolno-leśnej z korzyścią dla wartości krajobrazu, zmniejszenie fragmentacji i wzmocnienie sieci korytarzy ekologicznych oraz środowiskową poprawę funkcjonowania lasów i rolnictwa. Nie wyczerpuje to jednak wszystkich korzyści z tytułu zalesień zarówno dla leśnictwa, jak i dla całej gospodarki kraju. Zalesienia wykonywane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) są istotnym źródłem dochodów związanych z leśnictwem, szczególnie dla ludności wiejskiej. W latach 2007-2013 w ramach PROW w Polsce zalesiono 27,4 tys. ha i wydano na ten cel 348,3 mln zł. W latach 2004-2006 zrealizowane płatności na zalesienia z PROW wyniosły w Polsce 294,4 mln zł.

Głównym narzędziem zwiększania obszarów leśnych w Polsce miał być „Krajowy program zwiększania lesistości” (KPZL) (1995). Program nie stał się programem rządowym i nie zagwarantowano środków na jego realizację. Do 2014 roku został zrealizowany w ok. 40%. Pełna realizacja KPZL wymaga zalesienia 494 tys. ha, w tym 65 tys. ha gruntów państwowych i 429 tys. ha gruntów prywatnych. Podstawowa przyczyna tego stanu rzeczy to brak gruntów do zalesień (**Łazowy**). W trakcie realizacji programu w latach 1995-2013 powstały regulacje blokujące przekazywanie nieodpłatnie Lasom Państwowym przez Agencję Nieruchomości Rolnych gruntów do zalesień (Dz. U. Nr 238, poz. 1578). Ponadto w trakcie realizacji zmieniły się wysokości i warunki dopłat bezpośrednich w rolnictwie oraz wzrost cen gruntów. Realizacja KPZL jest zagrożona. Jako przyczynę spadku powierzchni nowych zalesień, zaobserwowaną w ostatnich latach, uznaje się wzrost popytu na grunty orne i związany z tym wzrost ich wartości w obrocie prywatnym. W roku 2000 przeciętna cena gruntów ornich wynosiła 4,8 tys. zł za hektar, w roku 2007 wzrosła do 12,1 tys. zł, a w roku 2013 przekroczyła 23 tys. zł. Ponad 1 mln ha odłogów i ugorów zostało „przywrócone” produkcji rolnej, często z wątpliwą korzyścią dla produkcji żywności. Zmniejszanie się zainteresowania zalesieniami przez prywatnych właścicieli wynika między innymi z (**Król**):

- niezadawalającej wielkości dopłat na zalesienia i pielęgnowanie upraw, przyjętych w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013,
- obowiązujących ograniczeń powierzchniowych,
- wyłączenia z zalesień gruntów położonych na obszarach Natura 2000,
- wyłączenia z dopłat trwałych użytków zielonych.

Zalesianie będzie opłacalne, jeśli dopłata wyniesie około 50 tys. zł/ha. Wówczas do dyspozycji może być nawet 1,5 mln ha gruntów prywatnych (na zalesienie brakujących do 2020 roku 429 tys. ha gruntów prywatnych potrzeba ok. 21,45 mld zł) (**Łazowy**). Przewiduje się niewykonanie planów zalesień w Lasach Państwowych w wysokości ok. 65 tys. ha. Jednocześnie w zasobach PGLLP istnieje ok. 140 tys. ha gruntów ornych, łąk i pastwisk, które mogłyby być udostępnione do zalesień (**Łazowy, K. Zajączkowski**). Wszystko powyższe prowadzi do wygaszania realizacji KPZL. Świadczy również o braku zainteresowania oraz spójnej polityki państwa w zakresie gospodarki gruntami zarówno własności Skarbu Państwa, jak i gruntami prywatnymi. Potrzebna jest w tym względzie interwencja państwa, a jego reprezentantem w tych sprawach i żywotnie zainteresowanym podmiotem gospodarczym powinno być PGL Lasy Państwowe.

W pierwszym „Krajowym programie zwiększania lesistości i zadrzewień” (KPZLiZ, 1993), jak wynika z nazwy, do programu włączono również zadrzewienia jako integralny element poprawy środowiska, z których w następnych wersjach i nowelizacjach w sposób nieuzasadniony zrezygnowano. Chodziło o wprowadzanie do krajobrazu rolniczego i terenów zamieszkałych drzew i zespołów drzewiastych jako elementów o funkcjach środowiskowych analogicznych do zalesień. Autorzy KPZLiZ z 1993 r. mieli na uwadze uwzględnianie w planach przestrzennego zagospodarowania gmin optymalnej granicy polno-leśnej, udział lasów w architekturze krajobrazu, wprowadzenie systemu zadrzewień oraz korytarzy ekologicznych pomiędzy kompleksami leśnymi, eliminowanie zewnętrznych presji na ekosystemy leśne przez przyjazne zagospodarowanie terenów przylegających do lasu (**K. Zajączkowski**).

Wielofunkcyjność zadrzewień, a zwłaszcza: zwiększanie retencji wody w krajobrazie, ograniczanie ewapotranspiracji na gruntach z niedoborem wody, przeciwdziałanie erozji gleby, ochrona czystości wód powierzchniowych, wzmacnianie naturalnego oporu środowiska przeciw szkodnikom roślin uprawnych, produkcja drewna, wzmacnianie i ochrona bioróżnorodności, osłona i miejsca lęgowe dla fauny, zwiększanie turystyczno-wypoczynkowej atrakcyjności i estetyki krajobrazu, to dostateczne dowody substytucjonalności w stosunku do lasu. Dlatego też zadrzewienia, podobnie jak zalesienia, powinny znaleźć się w zasięgu zainteresowań PGLLP. Polska ma duży dorobek w zakresie tworzenia zadrzewień ochronno-produkcyjnych (Ustawa z 1921 o obsadzaniu dróg publicznych, Uchwała RM z 1959 r. o akcji zadrzewieniowej z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego, sieć zadrzewień śródpolnych na Żuławach Gdańskich) (**K. Zajączkowski**).

**REKOMENDACJA 8: Zadrzewienia są równorzędnym z zalesieniami czynnikiem ochrony i użytkowania przestrzeni przyrodniczej i obydwa działania powinny być ze**

sobą skoordynowane. Problematyka zalesieniowa i zadrzewieniowa powinna być obowiązkową częścią studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz/lub miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Najpilniejsze potrzeby w tym zakresie występują na obszarze ok. 149 tys. km<sup>2</sup> (ok. 47,5% obszaru Polski) z czego 68,4 tys. km<sup>2</sup> to obszary, na których wprowadzanie zadrzewień jest bardzo pilne.

**Przyszły rozwój zarówno zalesień, jak i zadrzewień, będzie możliwy, jeśli zapewni się właścicielom gruntów odpowiednie rekompensaty za wyłączenie gruntów z produkcji.**

Do produkcji drewna potrzebne są drzewa, niekoniecznie las. Drzewo i drewno są pierwszymi ogniwami długiego łańcucha wielorakich wartości. Mimo istniejących baz surowcowych Polska jest importerem netto drewna (w latach 2005-2012 import drewna wzrósł o 25% (do 2,5 mln m<sup>3</sup>) i stanowił ok. 7% pozyskania). Import wyrównał braki w zaopatrzeniu krajowym, chociaż uruchomienie zasobów z zadrzewień (ok. 3 mln m<sup>3</sup>; **K. Zajączkowski**) mogłoby wyrównać niedostatki zaopatrzenia.

Drzewa w zadrzewieniach produkują więcej drewna niż drzewa w lesie (jesion 2,5 razy, a brzoza nawet 7 razy więcej). Wyliczono, że w grubiznie drzew w zadrzewieniach może być zakumulowane ok. 0,75 x 10<sup>6</sup> ton węgla rocznie. W 2012 roku pozyskano z zadrzewień 0,97 mln m<sup>3</sup> grubizny drewna. Szacuje się, że możliwości przyrostowe zadrzewień w krajobrazie rolniczym wynoszą ok. 3 mln m<sup>3</sup> rocznie (**K. Zajączkowski**). Zadrzewienia produkcyjne mogą funkcjonować w formie plantacji do 0,5 ha, zadrzewień odroślowych przy zbiornikach wodnych, na łąkach czy pastwiskach (gospodarstwa agroleśne). Nie są dostatecznie wykorzystane w Polsce właściwości rekultywacyjne plantacji i zadrzewień na gruntach zdewastowanych i zdegradowanych, których w Polsce jest ok. 64 tys. ha, a które mogłyby jednocześnie stanowić nowe, dodatkowe bazy surowcowe.

Zapas grubizny drewna w zadrzewieniach w 1991 r. wynosił ok. 56 mln m<sup>3</sup> (co stanowiło ok. 4% zapasu w lasach). Rozwój zadrzewień zahamowany został w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, a od połowy lat osiemdziesiątych rozpoczął się ich wyraźny regres. Działalność zadrzewieniowa została niemal całkowicie wstrzymana po 1990 r., kiedy to na mocy Ustawy o samorządzie terytorialnym sprawy zadrzewień stały się zadaniami własnymi gmin.

**REKOMENDACJA 9: Ważnym elementem rozwoju gospodarki leśnej w Polsce w perspektywie roku 2030 i dalej do 2080, silnie związanym zarówno z państwową gospodarką leśną, jak i z leśnictwem prywatnym, są zalesienia, czyli tworzenie nowych lasów, oraz działania wspomagające w postaci zadrzewień.**

**Zalesienia i zadrzewienia powinny wspólnie stanowić strategiczny, zintegrowany i zharmonizowany w planie przestrzennego zagospodarowania, program wzmacniający gospodarkę leśną. Jednym z ważniejszych zadań jest reaktywowanie idei, uaktualnienie założeń i celów, włączenie problematyki zadrzewień i utworzenie (a właściwie przywrócenie pierwotnej idei z 1993 r.) krajowego programu zwiększania lesistości i zadrzewień (KPZLiZ). W ramach prac należy w pierwszej kolejności: przeprowadzić aktualizację powszechnej ewidencji gruntów, opracować akty wykonawcze**

**(rozporządzenia) do istniejących regulacji oraz podjąć – w miarę potrzeb – opracowanie nowych regulacji prawno-finansowych, a także zsynchronizować program z aktualnymi planami zagospodarowania przestrzennego.**

**REKOMENDACJA 10: Krajowy program zwiększania lesistości i zadrzewień (KPZLiZ) powinien realizować następujące cele:**

- racjonalizację struktury użytkowania przestrzeni przyrodniczej,
- zwiększenie produkcji drewna, poprawę bilansu węglowego (wiązanie dwutlenku węgla) oraz lepsze zaopatrzenie przemysłu,
- zwiększenie retencyjnych zdolności gruntu i zmniejszenie deficytu wody,
- powiększenie powierzchni i regulację kształtu istniejących dużych kompleksów leśnych,
- wzmocnienie istniejących i tworzenie nowych korytarzy ekologicznych, z zachowaniem właściwej dla nich struktury krajobrazowej, i zmniejszenie fragmentacji średnich kompleksów leśnych,
- odciążenie lasów od obowiązku dostaw drewna i przeznaczenie większych obszarów lasów przyrodniczo cennych na cele ochrony przyrody,
- aktywizację ekonomiczną terenów wiejskich, tworzenie nowych miejsc pracy i dodatkowego źródła dochodu dla gospodarstw rolnych.

**Program o takim charakterze powinien powstać (lub być zainicjowany) w PGL Lasy Państwowe we współpracy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przemysłem drzewnym oraz samorządami i uzyskać rangę/status programu rządowego. Należy zweryfikować nowelizację Ustawy o lasach ze stycznia 2014 r., zobowiązującą PGLLP do wpłat z funduszu leśnego do budżetu państwa na realizację innych celów niż rozwój gospodarki leśnej i ochrona przyrody w lasach<sup>5</sup>, i powstające okresowo nadwyżki finansowe PGLLP skierować na realizację programów zalesieniowych i zadrzewieniowych oraz ochronę przyrody w lasach.**

Proces zalesiania w obecnej formie jest silnie zbiurokratyzowany: instytucje zaangażowane to: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, starostwa powiatowe, urzędy skarbowe, nadleśnictwa, gminy, sądy administracyjne, instancje odwoławcze, ciała doradcze. Nie jest akceptowany sposób realizowanego nadzoru sprawowanego przez starostwa. Poprawę stanu zalesień na gruntach prywatnych może przynieść usunięcie barier i rozwiązanie następujących problemów (**Łazowy**):

- braku pieniędzy na zalesianie oraz na dalsze konieczne działania,

---

<sup>5</sup> Zgodnie z nowelizacją Ustawy o lasach ze stycznia 2014 r. z kont Lasów Państwowych do budżetu państwa zostanie przekazanych w 2014 i w 2015 po 800 milionów złotych. Większość tych środków zasili program budowy dróg. Od 2016 roku będzie obowiązywać stała danina Lasów Państwowych na rzecz państwa w wysokości 2 procent ich dochodów. Są to sumy, które wystarczyłyby na zakup brakujących 65 tys. ha gruntów do zalesień zgodnie z zapisami Ustawy o lasach i założeniami KPZL (wg **Łazowego** zakup takiego arealu to koszt rzędu 1,56 mld zł) oraz pokryłyby bieżące koszty zalesień na wykupionych gruntach.

- dotkliwego braku wiedzy o zalesieniach i o lesie,
- braku prawnej stabilności zasad wsparcia zalesień,
- wysokiego stopnia skomplikowania procedur związanych z ubieganiem się o pomoc na zalesianie i realizacji zalesiania,
- wyłączenia z zalesień użytków zielonych oraz obszarów Natura 2000 (w przypadku braku planu zadań ochronnych),
- niewiedzy instytucji biorących udział w procesie zalesiania o zmianach prawnych z tym związanych,
- braku formalnych podstaw współpracy instytucji biorących udział w procesie zalesiania,
- braku atrakcyjnych ekonomicznie programów zalesieniowych,
- braku prefinansowania programów zalesieniowych,
- wysokich kosztów przekwalifikowania zalesionych gruntów na las.

Krytycznie należy ocenić zarówno stan opieki państwa nad lasami prywatnymi, jak i stan realizacji programów zalesieniowych. Brak jest również zainteresowania oraz jakiegokolwiek programu zadrzewień (**Łazowy, Król, K. Zajączkowski**).

**REKOMENDACJA 11: W zakresie realizacji planów i potrzeb zalesieniowych rekomendować należy wdrożenie następujących działań:**

- **doprowadzić do pełnego sporządzenia aktualnych planów zagospodarowania przestrzennego,**
- **ustalić zasady określania stopnia lesistości,**
- **zweryfikować i uzgodnić ze stanem faktycznym zapisy odnośnie sposobu użytkowania gruntów w powszechnej ewidencji gruntów,**
- **zapewnić ustawowo przekwalifikowanie gruntów rolnych na leśne na koszt Skarbu Państwa,**
- **doprowadzić do ustawowego zdefiniowania pojęcia zadrzewień i przeprowadzić ich powszechną ewidencję w układzie rodzajowym i powierzchniowym,**
- **wprowadzić stałe systemy szkoleń dla chcących zalesiać oraz dla właścicieli zalesionych gruntów i lasów,**
- **jasno i wyraźnie określić prawa i obowiązki poszczególnych instytucji mających związku z procesem zalesiania i zadrzewiania,**
- **zdecydowanie ograniczyć ilość dokumentów potrzebnych do ubiegania się o przystąpienie do programów zalesieniowych,**
- **umożliwić prefinansowanie działań zalesieniowych,**
- **korzystać z możliwości finansowania ze środków unijnych sporządzania uproszczonych planów urządzania lasu i objęcia tym działaniem lasów poza ewidencją (700 tys. ha lasów bez dokumentacji urzędzeniowej + 500 tys. ha lasów poza ewidencją), doprowadzić do pełnego objęcia dokumentacją urzędzeniową wszystkich lasów prywatnych,**
- **wspierać działania mające na celu zrzeszanie uczestników programów zalesieniowych,**

- **konsultować ze społecznościami lokalnymi wszystkie zamierzenia w zakresie zalesień i zadrzewień.**

**Nowelizacja Ustawy o lasach (lub nowe Prawo Leśne) powinna zawierać dział regulujący gospodarkę leśną w lasach prywatnych. Powinna umożliwiać tworzenie finansowych zachęt i ulg podatkowych aktywizujących właścicieli lasów i gruntów do zalesienia w podejmowaniu decyzji korzystnych zarówno dla nich jako posiadaczy, jak również dla lokalnych społeczności.**

Prawo leśne przewartościowało funkcje lasu i zasady prowadzenia gospodarki leśnej, nie znajduje to jednak odzwierciedlenia w metodach sprawowania przez państwo opieki nad lasami prywatnymi. Nie są wypełniane zapisy Ustawy o lasach, jak również program „Polityki leśnej państwa”, przyjęty przez rząd w 1997 roku. Zmieniła się struktura właścicieli lasów - w dużej części lasy należą do osób spoza rolnictwa. Niekorzystnym jest zaniechanie sprawowania nadzoru przez nadleśnictwa, a słabą stroną tego nadzoru jest:

- niedostateczna współpraca ze starostami odpowiedzialnymi za gospodarkę w lasach prywatnych,
- duża powierzchnia lasów obwodów nadzorowanych,- niewłaściwa hierarchia ważności zadań doraźnych i strategicznych,
- niedostateczne kompetencje osób zatrudnionych w nadzorze,- niskie wynagrodzenia osób zatrudnionych w nadzorze,
- brak środków finansowych na podróże służbowe,
- brak specjalistycznej bazy informacyjnej i szkoleniowej, - niska ranga pracowników obsługujących lasy prywatne.

Obecnie występują zaległości w opracowywaniu aktualnych uproszczonych planów urządzenia lasu. Brakuje również miarodajnych kryteriów i wskaźników określających zadania dla właściwej ochrony występujących chronionych siedlisk przyrodniczych i gatunków roślin i zwierząt (**Łazowy, Król, Pędziwiatr**).

**REKOMENDACJA 12: Dostosowanie lasów i leśnictwa prywatnego do pełnienia złożonych funkcji oczekiwanych przez społeczeństwo, ochrona przyrodniczych wartości, powszechne udostępnienie lasu wymagają doskonalenia rozwiązań ekonomicznych i prawnych. Obowiązujące regulacje wymagają szybkich zmian. Włączenie się państwa do finansowego wsparcia leśnictwa prywatnego w procesie tworzenia wspólnot i zrzeszeń byłoby potwierdzeniem świadomości ciężących zobowiązań. Zrzeszeni właściciele powinni korzystać z ulg podatkowych nie przysługujących właścicielom działającym indywidualnie. Konieczna jest zmiana przepisów ułatwiających gospodarkę leśną w zrzeszeniach. Sprawa lasów prywatnych wymaga rozwiązań systemowych, zapewniających racjonalne wspieranie mechanizmami ekonomicznymi i finansowymi.**

**REKOMENDACJA 13: Jakkolwiek większość dóbr będących pochodną wartości społeczno-użytkowej lasu publicznego nie powinna być komercjalizowana, to jednak należałoby rozważyć, czy niektóre z nich nie mogłyby być udostępniane odpłatnie.**

**Odpłatność powinna szczególnie dotyczyć korzystania z usług rekreacyjno-turystycznych. Są to dobra ograniczone i powinny podlegać częściowej reglamentacji, choć jako dobra wspólne nie powinny nikogo wykluczać.**

Zapotrzebowanie na drewno za 50 lat nie będzie mogło być pokryte z obecnie istniejących lasów. Tym bardziej, że globalnie ich powierzchnia stale się zmniejsza, a rosną jednocześnie naciski na ograniczenie w nich pozyskania tego surowca z uwagi na ochronę przyrody. Powierzchnia plantacji produkcyjnych na świecie wzrasta w tempie ok. 2,5 mln ha rocznie i dostarczają one ok. 35% drewna przemysłowego (2000), a do 2040 roku udział ten wzrośnie do prawie połowy dostaw (**K. Zajączkowski**).

Drewno w Polsce jest surowcem deficytowym. Racjonalne złagodzenie napięć między podażą a popytem może nastąpić z chwilą rozwoju produkcji tego surowca poza lasem, tzn. na plantacjach i w zadrzewieniach. Uchroni to lasy przed nadmierną eksploatacją i wzmocni ochronę środowiska/przyrody. Powierzchnia plantacji drzew szybko rosnących w Lasach Państwowych w 2009 r. wynosiła zaledwie 4 043 ha, w rolnictwie zaś 6 831 ha. Chociaż powierzchnia gruntów w LP, które nadawałyby się do takiej produkcji wynosi ok. 25-30 tys. ha (**K. Zajączkowski**). W przyrodniczych warunkach Polski do tego celu mogą nadawać się: topole (w tym osiki), wierzy drzewiaste i krzewiaste, modrzew europejski, daglezja (jedlica zielona), świerk pospolity, brzoza brodawkowata, czereśnia ptasia i robinia akacjowa. W plantacjach uprawia się na ogół w formie monokultury jednolite genetycznie, wąskie populacje lub klony, wyselekcjonowane pod względem pożądanych cech przyrostowych i jakościowych w obrębie gatunków.

Obszar gruntów w Polsce przydatnych do prowadzenia upraw energetycznych szacuje się na ok. 620 tys. ha. Powierzchnia ta może być jednak silnie zredukowana z uwagi na ujemny bilans wodny, zwłaszcza w obliczu prawdopodobnych zmian klimatycznych (**K. Zajączkowski**).

Jeśli nie nastąpi zmiana warunków przekazywania gruntów Lasom Państwowym lub nie zostanie uruchomiony zakup gruntów, to możliwości rozwoju plantacyjnej uprawy drzew szybko rosnących w LP pozostaną bardzo ograniczone. Rolnicy zaś, bez odpowiednich dopłat, nie są zainteresowani uprawą drzew w dłuższych cyklach. Lasy Państwowe, jako główny dostawca drewna w Polsce, prędzej czy później, powinny zająć się produkcją drewna poza lasem. Byłoby to zgodne z postulowanym od dawna przestrzennym oddzieleniem funkcji produkcyjnych od funkcji ekologicznych (**K. Zajączkowski**). Decyzje takie wymuszą zakłócenia w funkcjonowaniu ekosystemów leśnych spowodowane zmianami klimatycznymi, tzn. polityką klimatyczną państwa, zmianami uwarunkowań makroekonomicznych oraz postępująca globalizacja. Lasy Państwowe jako organizacja gospodarcza nie są do tych zjawisk przygotowane.

**REKOMENDACJA 14: Konieczne staje się wyodrębnienie w ramach kategorii wielofunkcyjnych lasów gospodarczych subkategorii lasów produkcyjnych, których wiodącym celem będzie produkcja drewna lub innych produktów leśnych, przy zachowaniu przez nie w jak największym możliwym stopniu funkcji ekologicznych i społecznych. Lasy takie byłyby odpowiednikiem plantacji, definiowanych przez FAO**

jako plantacje produkcyjne (*productive plantation*). Opracowanie koncepcji *lasów produkcyjnych*, przede wszystkim określenie sposobów ich lokalizacji i zasad zagospodarowania, wymaga przeprowadzenia jak najszybciej odpowiednich badań. Jeśli załamanie się „Krajowego programu zwiększania lesistości” okaże się trwałym zjawiskiem, to dla istotnego zwiększenia produkcji drewna w Polsce nie ma innej alternatywy niż lasy produkcyjne.

**REKOMENDACJA 15:** Prowadzenie zadrzewień produkcyjnych w Polsce jest utrudnione ze względu na konieczność uzyskiwania zezwoleń na wycinanie drzew. Należy podjąć działania likwidujące bariery i utrudnienia w prowadzeniu upraw plantacyjnych. Regulacje powinny gwarantować ochronę zadrzewień o ważnych funkcjach środowiskowych, ale równocześnie umożliwiać racjonalne użytkowanie zadrzewień produkcyjnych. W związku z tym należy w szczególności:

- znowelizować „Zasady hodowli lasu” (2012) przez:
  - a) przywrócenie topól, w tym mieszańców osiki, do doboru gatunków zalecanych do uprawy w plantacjach,
  - b) wprowadzenie możliwości usuwania po zakończeniu cyklu produkcyjnego zrębem zupełnym drzew z powierzchni określonych w planie urządzania lasu jako plantacje drzew szybko rosnących, mimo że nie osiągnęły wieku rębności przewidzianego dla danego gatunku w lesie,
- prowadzić ciągle badania przydatności do plantacyjnej uprawy nowych krajowych i zagranicznych kultywarów i pochodzeń, uzyskanych w efekcie prac selekcyjnych, w tym sztucznego krzyżowania i genetycznych modyfikacji drzew.

W Polsce ma miejsce i nasila się proces oddrzewiania krajobrazu, tj. wycinania drzew (likwidacji zadrzewień liniowych, w tym położonych w koronach dróg, często tworzących zabytkowe aleje – w związku z bezpieczeństwem komunikacyjnym, usuwanie drzew z miejsc przeznaczonych pod inwestycje przemysłowe, komunikacyjne i tereny osiedlowe). Ma to wysoce negatywne skutki dla jakości środowiska zwłaszcza w obliczu zmian klimatycznych, kiedy zadrzewienia mogą pełnić funkcje regulatora/bufora zmian, niezależnie w jakim kierunku te zmiany następują (K. Zajączkowski).

**REKOMENDACJA 16:** Istnieje potrzeba zajęcia się w sposób systemowy w PGL Lasy Państwowe problematyką zalesień i zadrzewień. W tym celu należy rozważyć powołanie odpowiednich komórek organizacyjnych na szczeblu DGLP i RDLP oraz określić zadania na poziomie nadleśnictw.

Konieczne jest uruchomienie w okresie najbliższych 5 lat monitoringu zadrzewień, analogicznego do funkcjonującego obecnie monitoringu lasów. Metodyka monitorowania powinna być kompatybilna z zasadami prowadzenia szacunków TOF przez FAO (2013).



Racjonalne prowadzenie zalesień, jak również rozwój zadrzewień, wymaga nowego zdefiniowania obydwu pojęć. W Ustawie o lasach zdecydowanie zaniżono minimalną powierzchnię lasu (0,10 ha): powierzchnia taka nigdy nie będzie autonomicznym ekosystemem leśnym (wg FAO potrzeba co najmniej 0,50 ha) i może być traktowana jedynie jako zadrzewienie. Sposób zagospodarowania takiej powierzchni powinien być podporządkowany otaczającym agrosystemom lub produkcji drewna (**K. Zajączkowski**).

Potrzeba ustanowienia nowych definicji obowiązujących w sektorze leśno-drzewnym, pojęć tak podstawowych, jak „las” czy „lesistość”, pojawiła się wielokrotnie w opracowaniach ekspertów w trakcie prac nad Narodowym Programem Leśnym (patrz panele KLIMAT, WARTOŚĆ, OCHRONA). Definicje stosowane w Polsce różnią się od definicji europejskich, co w znacznym stopniu utrudnia porównania międzynarodowe. Eurostat dopuszcza, z uwagi na brak możliwości pozyskania innych danych, stosowanie pojęć narodowych, jednak występujące rozbieżności pojęciowe utrudniają właściwą interpretację i często powodują zaniechanie dokonywania porównań pomiędzy krajami. Zdefiniowanie stosowanych pojęć jest potrzebne na gruncie krajowym, kiedy ustala się powierzchnie do zalesień, rozróżnia zalesienia od zadrzewień, oblicza lesistość kraju, określa wielkość baz surowcowych, planuje postępowanie gospodarcze (w lesie o minimalnej powierzchni 0,1 ha trudno planować działania ekosystemowe).

**REKOMENDACJA 17: Istnieje pilna potrzeba uporządkowania i ujednolicenia terminologii w obszarze sektora leśno-drzewnego, przyjmując jako kierunkowe w tym względzie dokumenty FAO (2013)<sup>6</sup>. Według FAO na zasoby drzewne danego kraju składają się trzy kategorie zasobów: lasy<sup>7</sup>, inne tereny zadrzewione (*other wooded land*)<sup>8</sup>, drzewa poza lasami (*trees outside forest, TOF*)<sup>9</sup>. Chodzi więc o definicje podstawowych**

---

<sup>6</sup> FAO, 2013. Towards the Assessment of trees outside forest. Forest Resources Assessment Working Paper 183. FAO, Rome, 345, 345 ss.

<sup>7</sup> **Lasy** (*forests*) wg FAO: „Lasy to obszar **co najmniej 0,5 ha** pokryty co najmniej w 10% koronami drzew, który nie jest wykorzystywany rolniczo ani nie służy osadnictwu.” W uwagach wyjaśniających FAO precyzuje: „Lasy identyfikuje się poprzez obecność drzew oraz brak innych form użytkowania ziemi. Drzewa powinny mieć możliwość osiągnięcia *in situ* minimum 5 m wysokości, obszar może być okresowo pozbawiony drzewostanu na skutek interwencji gospodarczych lub z przyczyn naturalnych ale oczekujący na odnowienie. Termin „las” dotyczy także: szkółek i plantacji nasiennych związanych z gospodarką leśną, dróg leśnych, małych przestrzeni otwartych, jak np. pasy przeciwpożarowe, **lasów w parkach narodowych, rezerwatach przyrody**, lasów doświadczalnych oraz prezentujących wartości historyczne, kulturowe, duchowe; **pasów przeciwwietrznych, pasów zieleni wysokiej oraz drzew rosnących na powierzchni większej niż 0,5 ha i szerokości większej niż 20 m; plantacji użytkowanych dla celów gospodarki leśnej** (...). Termin „las” nie jest stosowany w stosunku do drzew sadzonych w celach produkcji rolniczej, jak np. plantacje drzew owocowych oraz do drzew będących częścią systemów agroleśnych”. W kategorii „lasy” FAO wyróżnia: lasy naturalne (*natural forests*), lasy półnaturalne (*seminal forests*), lasy sadzone (*planted forests*), plantacje leśne (*forest plantations*) a wśród nich plantacje produkcyjne (*productive plantations*) i plantacje ochronne (*protective plantations*) (FRA 2000: On Definitions of Forest and Forest Change, Rome, 2 November 2000).

<sup>8</sup> **Inne tereny zadrzewione** (*other wooded land*) wg FAO to: „obszary pokryte w 5-10% koronami drzew, które są w stanie *in situ* osiągać 5 m wysokości; lub obszar pokryty koronami drzew w ponad 10% powierzchni jeśli drzewa są niższe, występują krzewy i zakrzaczenia”. (FRA 2000: On Definitions of Forest and Forest Change, Rome, 2 November 2000)

<sup>9</sup> **Drzewa poza lasami** (*trees outside of forests - TOF*) według FAO to: „drzewa i obszary środowiska leśnego, które nie mieszczą się w definicji „lasu” i definicji „inne tereny zadrzewione”. W uwagach wyjaśniających FAO

pojęć, jak: las, lesistość, zadrzewienie i in. Należałoby rozważyć wprowadzenie ich do polskich regulacji prawnych (Ustawy o lasach) i dokumentów gospodarczo-technicznych („Zasad hodowli lasu”, „Instrukcji urządzania lasu”, „Instrukcji ochrony lasu”). Ustawowa definicja lasu powinna przyjąć jako minimalną powierzchnię lasu 0,5 ha. Jednocześnie należy opracować szczegóły rozwiązań prawnych, finansowych i organizacyjnych oraz ich skutków wprowadzenia takich zmian. Jest to niezbędne przy coraz szerszej współpracy międzynarodowej, rozwoju leśnictwa prywatnego, realizacji programów zalesieniowych i zadrzewieniowych. Przyjęcie i dostosowanie do warunków polskiego leśnictwa definicji FAO usystematyzuje i nada wszystkim przedsięwzięciom w obszarze sektora leśno-drzewnego, a zwłaszcza w lasach prywatnych, w zalesieniach i zadrzewieniach, spójności, ułatwi klasyfikację obszarów w planowaniu przestrzennym, sporządzanie krajowego bilansu drewna oraz koordynację programów i sprawozdawczość. Potrzeby weryfikacji oraz sformułowania nowych definicji w gospodarce leśnej rekomendowane były przez ekspertów panelu KLIMAT i WARTOŚĆ. W tej sprawie powinien pilnie powstać interdyscyplinarny zespół ekspertów.

Koncepcja „zielonej gospodarki” wyłoniła się na bazie krytyki dotychczasowego rozwoju i niedostatków paradygmatu rozwoju zrównoważonego<sup>10</sup>, który miał wyhamować eksploatację paliw kopalnych i surowców nieodnawialnych, wstrzymać degradację środowiska i zapobiegać rozwarstwieniu społecznemu. Nic takiego jednak się nie stało. Słowem kluczowym dotychczasowego rozwoju było „więcej”, „zielona gospodarka” kieruje się natomiast słowem-kluczem „lepiej” (**Ratajczak**). Wobec wyzwania energetycznych i ekologicznych leśnictwo, wraz z zalesieniami i zadrzewieniami, powinno być postrzegane, niezależnie od formy własności, jako atrakcyjna, pro-rozwojowa branża przyszłości. Cały sektor leśno-drzewny dla „zielonej gospodarki” powinien być modelem rozwoju z wielu powodów: bazowanie na bogatych zasobach odnawialnego surowca naturalnego, którego produkcja poprawia środowisko, duży udział „zielonej energii”, dostarczanie produktów o dużej wartości dodanej (meble), dominujący udział rozproszonych małych i średnich podmiotów gospodarczych (91% firm drzewnych zatrudnia mniej niż 10 osób), ekonomiczna aktywizacja terenów wiejskich i tworzenie alternatywnych źródeł dochodu oraz rozproszonych źródeł energii, korzystny wpływ na bilans handlu zagranicznego Polski.

---

precyzuje: „Drzewa poza lasami (TOF) to: (a) grupy drzew zajmujące mniej niż 0,5 ha, łącznie z drzewami wzdłuż linii infrastruktury komunikacyjnej, granic pól i innych użytków rolniczych; (b) drzewa rozproszone w krajobrazie rolniczym; (c) plantacje drzew zakładane w innych celach niż produkcja drewna, jak np. sady (...); (d) drzewa w parkach i ogrodach, wokół budynków. (...).(FRA 2000: On Definitions of Forest and Forest Change, Rome, 2 November 2000).

<sup>10</sup> Koncepcja „zielonej gospodarki” ma szczególne znaczenie w odniesieniu do sektora leśno-drzewnego, w którym zrodziła się pierwotnie idea zrównoważonego rozwoju. Geneza tego pojęcia wywodzi się bowiem z leśnictwa, oznaczając pierwotnie gospodarkę leśną zapewniającą odtwarzanie lasów. Pojęcie *Nachhaltige Waldwirtschaft*, propagowane na początku XIX wieku w leśnictwie niemieckim, z czasem upowszechniło się w wielu krajach Europy Zachodniej. Określenie angielskie „sustainable” zostało następnie przejęte przez ruch ekologiczny i w latach osiemdziesiątych XX wieku ponownie wprowadzone do debaty politycznej, nabierając znacznie szerszego wymiaru niż tylko gospodarka leśna (**Ratajczak**).

Potencjał ten nie znajduje odzwierciedlenia we wskaźnikach makroekonomicznych (leśnictwo generowało ok. 0,33% PKB w 2012 r.). Specyfiką sektora jest natomiast duże, niezastępowalne znaczenie pozaekonomiczne (**Ratajczak, Hausner i Żylicz, Dawidziuk i Zajączkowski, K. Zajączkowski, Marchlewski**). Podkreślenia wymaga potencjał rozwojowy sektora drzewnego, który obecnie (2012) wytwarza 2,8% produkcji globalnej kraju i 8,9% całego krajowego przetwórstwa przemysłowego, generuje 1,9% wartości dodanej i 10,7% wartości wytworzonej w Polsce, koncentruje 3,0% zatrudnienia, tj. 13,2% przeciętnego zatrudnienia w przetwórstwie przemysłowym oraz ok. 8,3% wartości całego eksportu, a jedynie 3,8% importu Polski (**Ratajczak**).

Mała jest społeczna świadomość faktu wyjątkowej pozycji sektora leśno-drzewnego w gospodarce narodowej z uwagi na brak właściwych miar makroekonomicznych i ocen wartościujących dla przepływów międzysektorowych. Wiele wskazuje na to, że las i drewno zasila w dobra i usługi branże i dziedziny aktywności, które bez gospodarki leśnej przestałyby istnieć lub obniżyły poziom gospodarowania/funkcjonowania (turystyka, agroturystyka, rekreacja). Istnieją wszelkie warunki, aby wykorzystać ten sektor do budowania przewagi konkurencyjnej na rynkach międzynarodowych i traktować wyroby drzewne, zwłaszcza meble, jako polską inteligentną specjalizację. Polskie leśnictwo i powiązany z nim sektor drzewny kreują bowiem większą produkcję globalną niż produkcja koksu i produktów rafinacji ropy naftowej, wyrobów z tworzyw sztucznych i gumy czy wyrobów z metali. Sektor drzewny zajmuje pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby podmiotów gospodarczych (2012 rok, GUS), miejsce drugie w wypadku liczby zatrudnionych i miejsce trzecie pod względem wartości produkcji sprzedanej przetwórstwa przemysłowego. W eksporcie zajmuje miejsce czwarte. Polska od wielu lat znajduje się w czołówce głównych europejskich eksporterów wyrobów drzewnych. Jako jeden z nielicznych w Polsce, sektor drzewny od wielu lat wykazuje dodatnie saldo wymiany wyrobami drzewnymi, pełniąc istotną rolę w łagodzeniu deficytu kraju w handlu zagranicznym. Jest korzystne, że większość eksportu (82% w 2012 r., dane GUS) trafia na wymagające rynki unijne, co świadczy o relatywnie wysokiej konkurencyjności polskich wyrobów drzewnych (**Ratajczak**).

**REKOMENDACJA 18: Sektor leśno-drzewny jest szczególnie predystynowany do odegrania w najbliższych dekadach roli modelu „zielonej gospodarki” w gospodarce kraju (zmiany typów rozwoju: z *high-tech* do *eco-tech*). Strategie rozwoju opracowywane w obrębie sektora leśno-drzewnego powinny wykazać szczególny charakter powiązań między wzrostem dóbr materialnych, stanem środowiska i zaspokajaniem pozamaterialnych potrzeb społecznych. Niezbędny jest w tym względzie program kształcenia zawodowego i społecznej edukacji oraz odpowiedni program promocji całego sektora leśno-drzewnego (nie tylko promocji drewna).**

**REKOMENDACJA 19: Należy opracować rządową strategię rozwoju sektora leśno-drzewnego i ochrony przyrody w lasach jako ważny komponent średnio- i długookresowej strategii rozwoju kraju. Zrównoważony rozwój sektora leśno-drzewnego w Polsce powinien obejmować wszystkie kategorie własności lasów oraz drzewa poza lasem i zadrzewienia, a w polityce państwa mieć rangę strategiczną, jako**

**najważniejszy instrument bezpieczeństwa ekologicznego, rangę porównywalną z bezpieczeństwem militarnym, socjalnym i energetycznym Polski.**

**W tym celu należałoby powołać międzysektorowy zespół specjalistów z zadaniem opracowania zasad rozwoju „zielonej gospodarki”/„biogospodarki”, jako wiodącej ekonomiczno-społeczno-środowiskowej strategii rozwoju kraju na lata 2030 i dalej do 2080 r.**

Pierwsza dekada jasno wskazuje, że w XXI wieku będzie kontynuowany wzrost zapotrzebowania na drewno, a prognozy rozwoju zasobów drzewnych i możliwości ich użytkowania pozwalają sądzić o dobrych podstawach rozwoju całego sektora leśno-drzewnego do 2030 roku i dalej do 2080 (**Ratajczak, Dawidziuk i Zajączkowski**). Taka ocena nie uwzględnia jednak zakłóceń w produkcji drewna wynikających ze zmian klimatycznych, presji na zwiększanie leśnych obszarów chronionych oraz polityki klimatycznej, tzn. nowego odbiorcy drewna w postaci sektora energetycznego. Dlatego na świecie, w tym w Europie, trwa poszukiwanie źródeł alternatywnych oraz uruchamianie dodatkowych źródeł surowca („*wood mobilisation*”). Chodzi o przemysłowe i użytkowe odpady drzewne, których ilość w Polsce ocenia się na ok. 16,5 mln m<sup>3</sup>, czyli ponad 46% drewna pozyskanego w lasach (**Ratajczak**). W tej masie jest ok. 6,0 mln m<sup>3</sup> drewna w zużytych produktach drzewnych, co stanowi poważne wyzwanie organizacyjne, menadżerskie i naukowe, zarówno dla producentów, jak i użytkowników drewna. Należy przy tym brać pod uwagę zasadę „kaskadowego zużycia drewna”, która w wysokim stopniu jest już realizowana w przemyśle drzewnym. W skali gospodarki kraju jednak recykling produktów z drewna jest najniższym ze wszystkich odzyskiwanych surowców poziomie (ok. 27%). Spalanie powinno być ostatnim etapem wykorzystania drewna (**Ratajczak**).

**REKOMENDACJA 20: Nie został w Polsce rozwiązany w sposób kompleksowy i skuteczny problem wykorzystywania drewna z przemysłowych odpadów i zużytych wyrobów drzewnych, a makulatura, zamiast przyczyniać się do bardziej racjonalnego wykorzystywania własnych zasobów, jest przedmiotem eksportu. Przy ogólnym wzroście zapotrzebowania na drewno, odnotować jednocześnie należy wzrost substytucji drewna w stolarce budowlanej czy zmniejszenie się zużycia drewna na produkcję celulozy. Osiągnięcie równowagi na rynku drzewnym w skali ogólnokrajowej będzie wymagało śledzenia rynków lokalnych i rozwoju alternatywnych źródeł surowca oraz mobilizacji źródeł dodatkowych (odpady przemysłowe i użytkowe, zadrzewienia, plantacje).**

Obserwuje się w ostatnich latach niekorzystne, zarówno dla sektora leśno-drzewnego, jak i dla środowiska, zmniejszanie się zużycia drewna na niektórych kierunkach jego wykorzystania, przede wszystkim jako podkładów kolejowych (o 25%), materiałów podłogowych (o 50%), stolarce budowlanej (okien o 28% i drzwi o 76%), mebli o 76% (**Ratajczak**). Brak jest wiarygodnego rachunku kosztów rzeczywistych i kosztów zewnętrznych produkcji substytutów drewna w tych zastosowaniach.

**REKOMENDACJA 21: Należy przeciwstawić się fałszywym poglądom z jednej strony o niszczeniu lasów w wyniku wycinania drzew i pozyskiwania drewna, oraz z drugiej o ochronie środowiska/przyrody w wyniku stosowania substytutów drewna w postaci tworzyw sztucznych, metali, betonu. Potrzebne są skoordynowane działania promocyjne, programy edukacyjne i długofalowe programy badawcze w zakresie środowiskowych skutków produkcji i użytkowania drewna i jego substytutów. Specjalny program edukacyjny potrzebny jest w związku z rolą lasów i drewna w ograniczaniu zmian klimatycznych. Duże znaczenie mają w tym względzie regulacje prawne i normy, zwłaszcza w zakresie ochrony środowiska, energetyki i budownictwa. Szczególną uwagę należy zwrócić na energetykę i budownictwo, jako kierunki w przyszłości priorytetowe zastosowań surowca drzewnego. Powodzenie przedsięwzięć w tych obszarach zależy będzie w dużym stopniu od nakładów na naukę, innowacyjności i od nowych produktów. Wymaga to długofalowej współpracy trzech partnerów: leśnictwa, sektora drzewnego i ochrony środowiska/przyrody.**

Niedoceniana i niewykorzystywana jest w Polsce rola sektora leśno-drzewnego w rozwoju regionalnym jako stymulatora przedsiębiorczości lokalnej: jedno miejsce pracy w leśnictwie tworzy co najmniej 3 miejsca pracy w przemyśle drzewnym (**Ratajczak**), a jedno miejsce pracy w pozyskaniu drewna tworzy (tzw. „efekt mnożnikowy”) od 7 do 10 miejsc w sektorze drzewnym i do 14 miejsc w sektorze drzewnym i sektorach pokrewnych łącznie (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). W sektorze drzewnym (produkcja wyrobów z drewna, papieru i wyrobów z papieru, produkcja mebli) zarejestrowanych było w 2012 r. 68 409 podmiotów gospodarczych, w których pracowało 327,6 tys. osób. W całym sektorze leśno-drzewnym funkcjonowało 87,6 tys. podmiotów gospodarczych zatrudniających 376,2 tys. osób, co oznacza, że lasy kreuja 2,7% miejsc pracy w gospodarce polskiej (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**). Sektor leśno-drzewny zapewnia egzystencję ok. 1,5 mln osób (zatrudnieni i ich rodziny) (**Ratajczak**). Wśród użytkowników drewna, np. na terenie RDLP we Wrocławiu, są firmy reprezentujące wszystkie branże sektora drzewnego: producenci wyrobów tartacznych, płyt drewnopochodnych, celulozy i papieru, mebli, małej architektury drewnianej, palet, pelletów, a także firmy kupujące drewno w celu zaopatrzenia swoich kontrahentów krajowych, jak i zagranicznych. W ogólnej liczbie odbiorców drewna dominują mikroprzedsiębiorstwa (zatrudnienie do 10 osób) oraz podmioty z sektora małych i średnich przedsiębiorstw, natomiast pod względem wielkości dokonywanych zakupów firmy o deklarowanym rocznym przerobie ponad 1 mln m<sup>3</sup> (**Szlachetka**).

Istnieją rezerwy w użytkowaniu lasów w Polsce (użytkowanie wynosi średnio 42% przyrostu bieżącego (**Gabińska, Romańska i Wyszowska**), a rozwój sektora potrzebuje zwiększenia podaży drewna okrągłego o co najmniej 1,5 mln m<sup>3</sup> (**Lis**). W chwili obecnej popyt wyraźnie przewyższa podaż (**Stanula**).

**REKOMENDACJA 22: Droga do osiągnięcia jak najlepszych wyników przez wszystkie podmioty zajmujące się drewnem, od momentu jego pozyskania do wytworzenia produktu finalnego, jest bez wątpienia dialog i wspólne poszukiwanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych i organizacyjnych. Należy pamiętać, że bez rozwoju**

drzewnictwa, rozwój leśnictwa będzie zagrożony. Są to naczynia połączone, które potrzebują stabilnych reguł w dostawach surowca i systemach sprzedaży. Należy zaprzestać zmian zasad udostępniania i sprzedaży surowca. Stabilność w tym obszarze przyciąga kapitał i umożliwia rozwój przemysłu drzewnego.

Dla racjonalnej gospodarki drewnem niezbędne jest opracowanie wieloletniej strategii zapotrzebowania na ten surowiec, łagodzenia niestabilności rynku drzewnego i usprawniania systemu sprzedaży, a także dostosowywanie technologii w branżach drzewnych do możliwości i cech krajowej bazy surowcowej oraz wprowadzenie zachęt do szerokiego stosowania drewna (zwłaszcza w budownictwie).

Zagadnienia ekonomiczne funkcjonowania gospodarki leśnej, w tym jej relacji ze społeczno-gospodarczym otoczeniem, nie były traktowane dotychczas priorytetowo. Brak dokumentu o charakterze ekonomicznym w leśnym planowaniu średniookresowym powodował niejednoznaczność oceny warunków ekonomicznych i efektów realizacji planów urządzania lasu. Zmian w tym względzie należy oczekiwać w związku z pracami nad wytycznymi do ekspertyzy ekonomicznej nadleśnictwa (EEN), jako integralnej części planu urządzenia lasu (PUL) (**Dawidziuk, Zajączkowski i Wysocka-Fijorek**). Ekspertyza ekonomiczna będzie miała podwójne znaczenie: z jednej strony EEN powinna zawierać opis i analizę najważniejszych wybranych elementów gospodarki leśnej oraz otoczenia społecznego i gospodarczego, które decydowały o wynikach w minionym okresie oraz będą miały wpływ na jej funkcjonowanie w nowym okresie gospodarczym. Z drugiej, EEN powinna dokumentować rolę i znaczenie gospodarki leśnej w rozwoju regionu (gmin, powiatów), jej znaczenie w tworzeniu nowych oraz utrzymaniu istniejących miejsc pracy, wielkość oraz strukturę podatków i danin, jakie gospodarka leśna odprowadza do budżetów lokalnych i budżetu centralnego, a także – w możliwie szerokim zakresie – informacje przedstawiające publiczną sferę działalności nadleśnictwa i gospodarki leśnej.

**REKOMENDACJA 23: Wprowadzenie do praktyki średniookresowego planowania w Lasach Państwowych ekspertyzy ekonomicznej nadleśnictwa (EEN), jako integralnej części planu urządzenia lasu (PUL), jest korzystne i niezwykle pilne. Prowadzić będzie do optymalizowania struktury funkcji lasu, w szczególności poprzez kompleksową ocenę skutków przyrodniczych, ekonomicznych oraz społecznych gospodarowania w lasach danego obszaru/nadleśnictwa. EEN przyczyni się do podniesienia efektywności ekonomicznej poszczególnych nadleśnictw oraz całej organizacji gospodarczej Lasy Państwowe, jak również do obiektywizacji i optymalizacji rozdziału środków funduszu leśnego oraz środków inwestycyjnych pomiędzy jednostki Lasów Państwowych. Pozwoli na uczestniczenie i wykazanie udziału gospodarki leśnej w rozwoju regionalnym i lokalnym. Dostarczać będzie danych do różnicowania sposobów zagospodarowania stosownie do potencjałów przyrodniczo-produkcyjnych oraz oczekiwań społecznych. Budować będzie pozytywny obraz gospodarki leśnej w lokalnych społecznościach. Ekspertyza ekonomiczna nadleśnictwa (EEN) powinna stać się podstawowym narzędziem zarządzania i stanowić podstawę oraz motywację do decentralizacji władzy w strukturach administracyjnych PGLLP oraz optymalizacji decyzji gospodarczych.**

Zmieniające się uwarunkowania socjalne i rynkowe, jak i zmieniające się i zróżnicowane w przestrzeni (regionalnie) preferencje społeczne co do ważności funkcji pełnionych przez lasy, zobowiązują do uregulowania kwestii związanych z użytkowaniem nieдрzewnych produktów leśnych („*non-wood forest products*”). Coraz częściej dobra „nieдрzewne” nie mają drugorzędnego znaczenia, a więc w istocie nie są „uboczne”, ale główne. Stanowią ważne źródło dochodu dla 73% lokalnych społeczności a dla rozwoju regionalnego znaczą niekiedy więcej niż produkcja drzewna (Staniszewski). Rozwój obszarów wiejskich jest w dużym stopniu uzależniony od użytkowania leśnych surowców i produktów nieдрzewnych poprzez: zbieractwo jako bezpośrednie źródło dochodów; komercjalizację korzyści pozaprodukcyjnych; możliwość rozwoju firm związanych z obrotem i przetwórstwem surowców i produktów nieдрzewnych. Część ludności, głównie z terenów wiejskich, korzysta z pożytków takich jak: grzyby, jagody, owoce leśne, wykorzystując je bezpośrednio w swoich gospodarstwach domowych lub sprzedając je w punktach skupu. W 2012 roku do skupu oddano 16 351 ton owoców leśnych o łącznej wartości 115,6 mln zł. W tym samym roku sprzedaż do skupu grzybów leśnych osiągnęła wartość 91,1 mln zł (5 943 tony). Należy jednak pamiętać, iż liczby te nie obrazują całego pozyskania tych pożytków leśnych. Duża część z nich jest bezpośrednio wykorzystywana albo przetwarzana w gospodarstwach domowych, bądź też podlega sprzedaży międzysąsiedzkiej lub targowiskowej (Gabińska, Romańska i Wyszowska). Duże znaczenie dla budżetów gospodarstw domowych ma również możliwość wykorzystywania drewna do celów opałowych. Szacuje się, iż w 2012 roku aż 40,1% gospodarstw domowych korzystało z drewna opałowego do celów grzewczych, zużywając średnio 7m<sup>3</sup> drewna o wartości 630 zł. Działalność gospodarcza taka jak agroturystyka, turystyka, myślistwo i łowiectwo, ochrona przyrody, przewodnictwo, była uzupełnieniem dochodów gospodarstw domowych. Z takiego zajęcia w roku 2011 utrzymywało się w Polsce około 80 tys. osób. (Marchlewski).

**REKOMENDACJA 24: Potrzebna jest jasna kodyfikacja wszystkich dóbr i korzyści i nadanie im charakteru jednorodnej gałęzi gospodarki. Przede wszystkim należy uruchomić i włączyć do rachunku ekonomicznego tzw. użytkowanie uboczne/nieдрzewne, które nie jest przez gospodarkę leśną postrzegane jako źródło dochodu i wespółce w Polsce nie jest gałęzią gospodarki leśnej.**

Należałoby zweryfikować utrwaloną koncepcję/filozofię użytkowania lasu. Anachroniczny jest podział na użytkowanie główne i uboczne. Teza o użytkowaniu/pozyskaniu drewna „według potrzeb hodowlanych” wynika z zachowawczej, pasywnej postawy zachowania a nie rozwoju zasobów. Jest antyrozwojowa, hamuje funkcje produkcyjne i gospodarcze. Nie sprzyja także funkcjom społecznym i przyrodniczym (w tym sensie w jakim drewno chroni klimat i przyrodę). Doktryną użytkowania lasu w XXI wieku powinno być wszechstronne użytkowanie według celów gospodarczych, społecznych i środowiskowo-przyrodniczych (w celach środowiskowo-przyrodniczych mieszczą się cele klimatyczne). Wypracowanie takiej doktryny powinno się powierzyć zespołowi ekspertów leśnictwa, drzewnictwa i ochrony przyrody.

**REKOMENDACJA 25: Niedrzewne użytkowanie wykazuje silne związki z funkcjami rekreacyjnymi lasu. Byłoby racjonalne stworzenie dla nadleśnictwa spójnego programu rozwoju, udostępniania i przystosowania lasów do spełniania funkcji społecznych, który łączyłby i wykorzystał walory rekreacyjne, krajobrazowe, dostępność płodów runa leśnego, agroturystykę, foto-safari, wartości edukacyjne. Do rozwoju agroturystyki niezbędne jest szersze otwarcie lasów dla odwiedzających, wyznaczenie większej liczby szlaków turystycznych i dróg rowerowych. Programy turystyczne i rekreacyjne należałoby włączyć w proces planowania urzędniowego, a w ich tworzenie powinny zostać zaangażowane organizacje turystyczne, władze lokalne, właściciele kwater agroturystycznych oraz oferujący usługi z zakresu turystyki kwalifikowanej. Należy również rozważyć zmiany w zasadach wstępu do miejsc mających znaczenie dla ochrony przyrody – rezerwatów znajdujących się na terenach w zarządzie LP. Ich udostępnienie zwiększy atrakcyjność turystyczną tych miejsc. Powyższe programy powinny być integralnym elementem planu urzędni lasu (PUL).**

Miesięczny dochód ludności lokalnej ze zbioru grzybów w okolicach Olsztyna wynosi 450-3000 zł na osobę, a Roczne zbiory grzybów w skali kraju wynoszą ok. 100 tys. ton, a ich wartość szacuje się na ok. 0,74 mld zł. (Staniszewski za Grzywaczem). Dochód z pozyskania grzybów i runa leśnego oraz ziół dla gmin Puszczy Białowieskiej wyniósł w 2011 r. 1,6 mln zł, a przerób drewna z Puszczy Białowieskiej przyczynił się do stworzenia 657 miejsc pracy w gminach puszczańskich (Marchlewski za Zającem). Obecny stan rzeczy wymaga nie tyle organizacji pozyskiwania lub zbioru, co egzekwowania regulacji oraz kontroli obrotu i rynku. W użytkowaniu niedrzewnym tkwi duży, dotychczas bagatelizowany, potencjał rozwojowy. System pozyskiwania runa leśnego i owoców lasu promuje pośredników, a nie jego zbieraczy, uzyskujących bardzo niskie ceny za grzyby, jagody, owoce. Głównym problemem jest brak organizacji procesu przetwarzania produktów leśnych w gminach, na których terenie są pozyskiwane. Istotnym ograniczeniem stają się również regulacje prawne dotyczące przetwarzania surowców leśnych (Marchlewski).

**REKOMENDACJA 26: Zbiór runa leśnego jest ważnym źródłem dochodów dla ludności mieszkającej w gminach leśnych. Problemem są bardzo niskie dochody z tytułu zbioru runa i owoców leśnych. Największy dochód osiągają pośrednicy organizujący skup. Jediną możliwością zwiększenia dochodowości jest zorganizowanie przetwórstwa runa leśnego i owoców leśnych w miejscu, gdzie jest ono pozyskiwane. Wspólnym działaniem administracji leśnej i gmin powinna być pomoc lokalnym społecznościom w tworzeniu spółdzielni socjalnych, których działalnością byłby zbiór i przetwarzanie runa i owoców leśnych. Potrzebne są również zmiany przepisów dotyczących opodatkowania oraz systemów kontroli związanych z taką produkcją. Wyroby wytwarzane w spółdzielniach socjalnych powinny mieć cechy wyrobu lokalnego i jako takie w dużej mierze zwolnione z obciążeń przewidzianych dla zakładów przetwórczych produkujących wyroby z runa leśnego i owoców lasów.**



**REKOMENDACJA 27: Potrzebne jest w polityce leśnej rozstrzygnięcie co do przyszłości nieдрzewnego użytkowania lasów w Polsce. Dotyczy to zarówno lasów państwowych w zarządzie PGLLP, jak i lasów prywatnych (użytkowanie rekreacyjne i powszechny dostęp do lasów prywatnych; uregulowanie problemu „polujących” w lesie prywatnym). Powinna zostać opracowana forma organizacyjna łącząca doktrynę dobra wspólnego i swobodnego dostępu do lasów państwowych i prywatnych z potrzebą wprowadzenia limitów i ograniczeń w niekontrolowanej eksploatacji (spontanicznego nieдрzewnego użytkowania lasów) przez ludność i tym samym przejście do racjonalnego użytkowania.**

Istnieje potrzeba przywrócenia nieдрzewnego użytkowania lasu i włączenia tej działalności do strategicznych planów i do rachunku ekonomicznego LP. Powinno nastąpić uporządkowanie pojęć, powołanie struktur i organizacja działalności w zakresie leśnych pożytków/surowców nieдрzewnych i ich użytkowania. Do czasu systemowego uporządkowania tej dziedziny gospodarki leśnej należy wdrożyć opracowane już „Zasady użytkowania lasu” oraz wprowadzić zasady „Certyfikacji gospodarki leśnej w użytkowaniu lasu w Polsce”.

Las jest dobrem publicznym o niezwykle szerokim, zależnym od skali przestrzeni, znaczeniu: od dobra ponadnarodowego o charakterze globalnym (np. rola lasów w funkcjonowaniu biosfery), do dobra o charakterze lokalnym, z którego korzyści w specjalny sposób dotyczą konkretnego obszaru i zamieszkujących go ludzi. Znaczenie globalne regulują konwencje, protokoły i traktaty międzynarodowe, znaczenie lokalne nie zawsze znajduje właściwe regulacje prawne. Powinno istnieć głębokie powiązanie gospodarki leśnej z lokalnym/regionalnym rozwojem (**Marchlewski**). W Polsce dotyczy to obszarów wiejskich. Przy ścisłym, tradycyjnie scentralizowanym zarządzaniu lasami państwowymi z punktu widzenia jednostek samorządu terytorialnego oraz wspólnot lokalnych, istotne są propozycje zawarte w „Nowej strategii leśnej UE na rzecz lasów i sektora leśno-drzewnego” (UE 2013). Ich wprowadzenie wymaga włączenia jednostek samorządu terytorialnego do współzarządzania lasami, bo to społeczności lokalne mają bezpośrednią styczność z lasami i jako pierwsze odczuwają skutki zarządzania i polityki leśnej. Nieodzowną zmianą stylu zarządzania jest decentralizacja procesu decyzyjnego i dewolucja władzy (przekazanie przez państwo władzy samorządom). Nadleśnictwo powinno być partnerem w tworzeniu, wraz z gminą (społecznościami lokalnymi, organizacjami pozarządowymi i administracją samorządową) polityki leśnej na swoim terenie. Polskie leśnictwo z scentralizowanym zarządzaniem nie jest do takich zmian przygotowane (**Marchlewski**).

Według gmin wiejskich obszary chronione (parki narodowe czy krajobrazowe), stanowią przeszkodę w rozwoju i w istotny sposób wpływają na kondycję ekonomiczną gmin. Ponadto wpływy gmin z podatku leśnego stanowią marginalne źródło dochodu samorządu (średnio 4,1 %) i w wielu gminach istnieje opinia, że las stanowi raczej przeszkodę rozwojową niż dobro, które przyczynia się do dobrobytu mieszkańców (**Marchlewski**).

Jest niezwykle charakterystyczne, że zarówno na poziomie kraju, jak i na poziomie lokalnym las nie jest traktowany jako potencjalny czynnik rozwoju: pominięty jest w rządowej strategii rozwoju regionalnego, jak również w planach rozwoju lokalnego gmin, również tych o dużej lesistości. Często w dokumentach lokalnych lasy, a szczególnie obszary

Natura 2000 traktowane są jako przeszkody w rozwoju. W niektórych jednak gminach las jest natomiast postrzegany jako istotny element rozwoju, ale nie jako zasób dóbr materialnych, ale jako szansa na rozwój turystyki, co jest źródłem dochodu dla niewielkiej grupy mieszkańców. W opinii organizacji samorządu terytorialnego obszary leśne, a szczególnie te chronione, postrzegane są w kategoriach problemu a nie korzyści, a obszary prawnie chronione, jako bariera rozwoju. Społeczności lokalne często są zdania, że z tytułu ochrony tracą korzyści, jakie mogłyby osiągać w przypadku gospodarczego użytkowania zasobów przyrodniczych (**Marchlewski**).

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe postrzegane jest przez gminy jako „państwo w państwie”. Obserwuje się nikły udział mieszkańców w konsultacjach planów urządzenia lasu, nieuwzględnianie lasu jako zasobu w strategiach rozwoju gmin oraz przeświadczenie o nieskuteczności wywierania wpływu na zarządzających lasami. Brak jest ścisłego współdziałania gmin i PGLLP w tworzeniu planów urządzenia lasów, które zwiększałyby zapotrzebowanie na usługi turystyczne oferowane przez mieszkańców – kwatery agroturystyczne, produkty lokalne, pamiątkarstwo itp. Wprowadzenie zasady zakupu usług na wolnym rynku na zasadzie wyboru najkorzystniejszych ofert prowadzi również często do tego, przetargi wygrywają przedsiębiorstwa spoza obszaru gminy, przez co ona sama traci na miejscach pracy i dochodach z tytułu podatków (**Marchlewski**).

Leśnictwo współcześnie należy rozumieć i widzieć nie tylko przez pryzmat rozwoju zasobów leśnych ale, a może przede wszystkim, jako element istotnie kształtujący całościowy rozwój gospodarczy i społeczny Polski, wpływający zarówno na rejony nieurbanizowane, jak i na miejskie aglomeracje. Wizja rozwoju leśnictwa w najbliższych dekadach powinna uwzględniać uwarunkowania społeczne i zachowania pracownicze na rynku zatrudnienia. Chodzi tu również o udział kobiet na różnych szczeblach zarządzania, których wykształcenie średnio jest wyższe niż mężczyzn, a ich obecność zwiększa kreatywność i innowacyjność zespołów pracowniczych. Należy pamiętać, że leśnictwo jest bezpośrednio i mocno powiązane z takimi obszarami, jak: ochrona środowiska, ochrona przyrody, społeczności lokalne i ich funkcjonowanie, rozwój regionalny i planowanie przestrzenne. Wymiana kadr między tymi obszarami aktywności, będąca jednym z warunków współdziałania i wzajemnego wsparcia w planowaniu i realizacji programów rozwoju, powinna być stała i częsta (**Nowacka**).

**REKOMENDACJA 28: PGLLP jest największym pracodawcą w polskim leśnictwie. Gospodarstwo to zatrudnia aktualnie głównie mężczyzn, bowiem zawód ten jest tradycyjnie postrzegany jako zawód męski. Wyzwaniem dla PGLLP jest zwiększenie w najbliższej przyszłości zatrudnienia kobiet, w tym głównie w terenie, oraz lepsze wykorzystanie już zatrudnionych, dobrze wykształconych, które mają ambicje, by zajmować stanowiska kierownicze. Obecność kobiet zwiększa różnorodność zespołów, sprzyja ich kreatywności i innowacyjności, co może przyczynić się do lepszego zarządzania, lepszego wizerunku i budowania nowej, bardziej przyjaznej w społecznej percepcji, struktury przedsiębiorstwa PGLLP.**

**REKOMENDACJA 29: Obszary współpracy między PGLLP a samorządami terytorialnymi wymagają głębokiej, wspólnej analizy i kodyfikacji. Plan urządzenia lasu powinien być zharmonizowany ze strategią rozwoju gminy/powiatu – strategia rozwoju gminy/powiatu powinna uwzględniać zasady gospodarki leśnej<sup>11</sup>. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest inicjatywa BULiGL uzupełnienia PUL specjalną analizą ekonomiczną EEN (patrz REKOMENDACJA 23).**

**REKOMENDACJA 30: Obecny system opodatkowania LP jest krzywdzący dla gmin. Osiągają one tylko dochody z tytułu podatku leśnego. Nie mają one jednak udziału w dochodach, jakie osiąga PGLLP. Dochody z tytułu CIT trafiają do Skarbu Państwa, podobnie jak dywidenda. Gminy powinny mieć zrekompensowane straty w tych dochodach.**

**Środki finansowe pochodzące z dochodu PGLLP powinny być inwestowane w rozwój lokalny, nie zaś, jak to zdecydowano nowelizacji Ustawy o lasach w 2014 r., być odprowadzane w formie tzw. dywidendy do budżetu państwa.**

**REKOMENDACJA 31: Lasy nie są traktowane w Polsce jako czynnik rozwoju kraju, zarówno przez instytucje rządowe na poziomie strategii ogólnokrajowych i sektorowych, jak i przez samorządy na poziomie regionalnym czy lokalnym. Obszary chronione są zaś postrzegane jako bariera rozwoju.**

**Ażeby lasy stały się istotnym źródłem rozwoju zarówno w skali całej gospodarki, jak i w skali lokalnej (gmin), potrzebna jest zmiana koncepcji/typu rozwoju gospodarczego oraz zmiana sposobu zarządzania lasami. Rozwój gospodarczy wyrażany poprzez wzrost dochodów, mierzony ilością produktu/konsumpcji, nie jest adekwatny do wielowartościowego potencjału biologicznego, oferowanego przez lasy, którego cechą istotną jest jakość dóbr i usług, a nie ich ilość. Lepszego dopasowania możliwości do potrzeb należy szukać w koncepcji „zielonej gospodarki” (biogospodarki). W jej ramach łatwiej jest o tworzenie mechanizmów finansowych, dzięki którym gminy posiadające obszary chronione mogłyby uzyskać środki rekompensując ograniczenia (np. postulowana przez Związek Gmin Wiejskich RP subwencja ekologiczna). Zarządzanie**

---

<sup>11</sup> Istnieje kilka możliwych rozwiązań szczegółowych, uaktywniających lokalną administrację leśną w kierunku współpracy z gminami w celu rozwiązywania ważnych, lokalnych problemów społecznych i gospodarczych: Wprowadzenie możliwości pozyskania opału z lasu w zamian za prace pielęgnacyjne w lasach. Pozyskiwanie takie mogłoby się odbywać na zasadzie porozumienia pomiędzy ośrodkami pomocy społecznej (OPS) w gminach a nadleśnictwami. Na mocy takiej umowy Lasy Państwowe zatrudniałyby pracowników w ramach prac interwencyjnych, a pracujący w lasach mieliby możliwości bezpłatnego pozyskiwania drewna niskiej jakości (jako opałowego). Udział w pracach interwencyjnych jest niezbędnym warunkiem w nabyciu ponownie świadczeń pomocy społecznej, czyli jest pewną formą przymusu. Taka forma pracy jest korzystna dla obu stron, zarówno dla gminy i OPS (zmniejszenie środków wydawanych na pomoc bezpośrednią – zasiłek pieniężny na opał na zimę), jak i dla LP – wykonanie prac pielęgnacyjnych oraz ograniczenie kradzieży drewna (Marchlewski).

**lasami powinno zaś ewoluować, zmieniając scentralizowany i autorytarny charakter na koncyliacyjny i dążąc do obywatelskiego współzarządzania.**

Źródłem sukcesów gospodarki rynkowej w Polsce jest rozwój prywatnej przedsiębiorczości. Podstawą są małe i średnie przedsiębiorstwa, które stanowią 99,8% wszystkich firm w Polsce i tworzą  $\frac{3}{4}$  miejsc pracy oraz 67% PKB. Również gospodarka leśna poddana procesom transformacji zapoczątkowała tworzenie prywatnego sektora usług leśnych. Sektor szybko stał się głównym pracodawcą w leśnictwie (ok. 4200 firm leśnych zatrudniających ok. 40 tys. osób, nie uwzględniając pracowników sezonowych i podwykonawców). W ostatnim okresie (2012-2014) zarejestrowano zmniejszenie się liczby firm o ok. 25%, na co miało wpływ stosowanie przepisów Ustawy Prawo zamówień publicznych (konkurencja zewnętrzna), organizacja przetargów oraz tryb zawierania umów (**Kocel**). Problemem jest niski profesjonalizm personelu firm i brak samodzielności w podejmowaniu decyzji operacyjnych.

**REKOMENDACJA 32: Prywatny sektor usług leśnych potrzebuje systemowego wsparcia państwowych władz lokalnych i samorządowych, lokalnej administracji leśnej (RDLP, nadleśnictwa) oraz instytucji i programów promujących przedsiębiorczość i przedsiębiorców. W sektorze tym tkwią możliwości obniżania poziomu bezrobocia, poprawy warunków życia ludności, wzrostu potencjału gospodarczego regionów oraz wyrównywania różnic poziomu gospodarczego poszczególnych obszarów. Nie jest to możliwe bez silnych organizacji zrzeszających i reprezentujących interesy przedsiębiorców leśnych. Brak jest takiej reprezentacji w Krajowej Izbie Gospodarczej. Do większej stabilizacji w sektorze usług leśnych może przyczynić się zawieranie umów wieloletnich.**

**REKOMENDACJA 33: Lasy Państwowe powinny rozwijać współpracę z firmami leśnymi w celu osiągnięcia wysokiej jakości i terminowości wykonywanych usług. Ale jednocześnie, jako naturalny monopolista na rynku usługoborców, PGLLP powinien zadbać o poprawność ofert, doskonalenie i kształcenie usługodawców oraz kształtowanie rynku usług leśnych. Potrzebne jest:**

- opracowanie standardów usług leśnych,
- opracowanie zasad i procedur certyfikacji firm,
- preferowanie umów wieloletnich,
- opracowanie programów szkolenia, w tym z zakresu przygotowywania przetargów na usługi leśne (sporządzanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia),
- opracowanie systemów kształcenia i doskonalenia zawodowego przedsiębiorców, jak również operatorów pilarek oraz maszyn wielooperacyjnych,
- uregulowanie programów i kompetencji ośrodków szkolenia drwali oraz nadawania im uprawnień.

Dostarczając 95% drewna okrągłego Lasy Państwowe są największym dostawcą i naturalnym monopolistą na rynku drzewnym. Przedsiębiorstwo może dość swobodnie

regulować wielkość oferty, jak również, w pewnych granicach, ceny drewna, stosownie do koniunktury, popytu, przyjętej własnej strategii rozwoju, sytuacji na rynku drzewnym. Oferta podaży, jakkolwiek wzrasta średnio o ok. 2,79% rocznie, to generalnie nie jest dopasowana do rynku wyrobów z drewna. Mimo zapowiedzi 4% wzrostu rocznie, w ostatnich latach oferta była skromna: wzrost na rok 2015 był niższy niż średni z lat 2007-2014. Do spełnienia zapowiedzi wzrost powinien wynieść 1,5 mln m<sup>3</sup> drewna, podczas gdy rzeczywisty wzrost wyniósł 0,9 mln m<sup>3</sup>. W tym samym czasie (2005-2012) wzrasta dość gwałtownie eksport drewna do Niemiec: z 70 tys. m<sup>3</sup> do 1,6 mln m<sup>3</sup> wartości ok. 80 mln € (Lis).

Ceny drewna, wykazując stałą tendencję wzrostową, podlegają okresowym fluktuacjom. W okresie 2009-2011 ceny drewna okrągłego wzrosły o ok. 37%, wzrost cen zaopatrzeniowych zaś drewna e-systemowego wyniósł ok. 70%. W latach 2012-2013 nastąpił natomiast spadek cen o ok. 8,0%. W ostatnim okresie, a należy przypuszczać, że również w przyszłości, na cenę drewna będzie miał wpływ rynek nośników energii, w tym energii odnawialnej. Najbardziej dostępnym bowiem, jednolitym, w dużych, zwartych ilościach i przez to najszerzej stosowanym źródłem biomasy jest drewno. Drewno w różnych postaciach – w kawałkach, w zrębkach, wiórach, trocinach, brykietach, wreszcie jako specjalnie wyprodukowany granulata - pellet. (Lis).

Odpady drzewne i drewno opałowe należy traktować jako źródło energii o zasięgu lokalnym – najbardziej efektywne jest jego wykorzystywanie w pobliżu miejsca powstawania jako rozproszone źródła energii. Rozwój takich właśnie lokalnych źródeł OZE ma największy sens ekonomiczny i powinien być intensywnie rozwijany (Lis).

**REKOMENDACJA 34: Drewno stanowi jeden z motorów polskiej gospodarki. Poprawa stosunków wewnątrz sektora leśno–drzewnego wymaga, w pierwszej kolejności, zwiększania sukcesywnie corocznych dostaw drewna okrągłego przez LP o co najmniej 1,5 mln m<sup>3</sup>, czyli o wielkość uznaną za rozsądną i przyrzeczoną przez kierownictwo LP jeszcze przed 2007 rokiem. Sytuację na krajowym rynku drzewnym pogarsza rosnący eksport do Niemiec. Obecnie nie cena drewna okrągłego, a jego dostępność na rynku wyznacza tempo rozwoju sektora drzewnego. Ta znacząco mniejsza od potrzeb w obecnej fazie rozwoju gospodarczego dostępność surowca dla przedsiębiorców z przemysłu drzewnego - powoduje też gwałtowny wzrost cen drewna w wolnym obrocie.**

**REKOMENDACJA 35: Cele energetyki zawodowej, tj. wykorzystania drewna jako opału na skalę przemysłową, powinny być realizowane na końcu łańcucha dostaw, po zaspokojeniu innych potrzeb związanych z wykorzystaniem drewna (wytwarzanie produktów z drewna i celulozy, a także wytwarzanie energii w gospodarstwach domowych). W łańcuchu drzewnym właściwy kierunek zaspokajania potrzeb to: od drewna okleinowego i luszczarskiego, poprzez surowiec wielkowymiarowy o szczególnych cechach użytkowych, dalej wyselekcjonowane drewno tartaczne, surowiec do budowy domów drewnianych i elementów budynków wznoszonych w innych technologiach (więźba dachowa, elementy konstrukcyjne, elewacje, ale też wyposażenie - podłogi, stolarka otworowa, wykładziny ścienne), drewno tartaczne ogólnego przeznaczenia, drewno na opakowania (w tym na palety) i do produkcji elementów**

architektury ogrodowej, po drewno do produkcji płyt, dla przemysłu celulozowo – papierniczego, a dalej do wytwarzania brykietów i pelletów oraz dla gospodarstw domowych. Dopiero na końcu łańcucha dostaw powinny być cele energetyki zawodowej. Przeznaczenie drewna do produkcji takich wyrobów, które przynoszą dużą wartość dodaną polskim firmom, czyli do wytwarzania produktów o wysokim stopniu przetworzenia i o długim okresie użytkowania, zapewni i efekty ekonomiczne w rachunku ciążonym i efekty ekologiczne. Wzrost użytkowania drewna opłaci się całej polskiej gospodarce.

Lasy na obszarach zurbanizowanych, będące w zarządzie PGLLP, zajmują w Polsce obszar 651 483 ha. Kolejne 21 173 ha lasów należy do gmin (Jaszczak, 2008<sup>12</sup>). Ich funkcje skupione są na zaspokajaniu potrzeb w zakresie (**Siembida**): nauki i dydaktyki, ochrony walorów krajobrazowych, ochrony dóbr kultury, wypoczynku ludności, ochrony zwierzyny dziko żyjącej. Położenie lasów w granicach administracyjnych dużych aglomeracji miejskich generuje napięcia i problemy na styku las – człowiek – infrastruktura. W miejscach poprzednio zajmowanych przez lasy pojawia się indywidualna zabudowa mieszkaniowa<sup>13</sup>, drogi, parki, sklepy i centra handlowe, osiedla mieszkaniowe, parkingi. Lasy w obszarach zurbanizowanych są traktowane jako rezerwa gruntów, jakkolwiek zgodnie z Ustawą o lasach (1991) lasy w granicach administracyjnych miast mogą być uznane za szczególnie chronione. Lasy powinny stanowić trzon systemu przyrodniczego każdego miasta, które w swoich granicach administracyjnych posiada obszary leśne. Dla mieszkańców lasy są miejscem wypoczynku biernego i aktywnego (biwakowanie, spacer, bieganie, jazda rowerem, zbieranie płodów runa leśnego), co w połączeniu z zupełnie odmiennym środowiskiem zurbanizowanej przestrzeni, działa terapeutycznie zarówno w sensie psychologicznym, jak i somatycznym. Duża różnorodność naturalnych, żywych form wypełnienia i wzbogaca krajobraz miasta i czyni je bardziej przyjaznym. Dla wielu mieszkańców jest pierwszym w okolicy miejscem spotkania z dziką przyrodą. Dlatego lasy w obszarach zurbanizowanych są postrzegane jako dobro wspólne, niezależnie od formy własności. Zarządzanie lasami w obszarach zurbanizowanych wymaga szczególnej uwagi, a przede wszystkim zapewnienia jednolitego sposobu zarządzania i gospodarowania jako całością (**Siembida**).

**REKOMENDACJA 37: Głównym powodem trudności i problemów w zarządzaniu lasami w obszarach zurbanizowanych są złe lub niedoprecyzowane przepisy prawa w odniesieniu do tych lasów w zakresie leśnictwa, zagospodarowania przestrzennego, geodezji, budownictwa, ochrony gruntów leśnych, łowiectwa oraz brak odpowiednich**

---

<sup>12</sup> Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej R. 10. Zeszyt 3 (19) / 2008

<sup>13</sup> Las w mieście przyciąga mieszkańców. Chwytlive i kuszące reklamy nowego budownictwa, np.: „z widokiem na las”, „w otoczeniu starodrzewu”, „wtulony w las”, „5 ha własnego lasu”, „w zielonej okolicy”, „przy lesie”, „w bezpośrednim sąsiedztwie zielonych płuc”, „5 minut do lasu”, itd. Z powyższego wynika, że odpowiednie zsynchronizowanie infrastruktury z przyrodą w miastach stwarza człowiekowi przyjazne warunki do pracy, mieszkania i wypoczynku (**Siembida**).

W ten sposób niekomercyjne dotychczas wartości lasu (wartości estetyczne, krajobrazowe, terapeutyczne) stają się wartością rynkową (wartość z tytułu położenia) i mają cenę (patrz panel WARTOŚĆ, IBL, 2014) (KR).

**przepisów karnych. Potrzebne są zwłaszcza regulacje w obszarach: struktury własności lasów miejskich, zmian sposobu użytkowania i zmian ewidencji tych lasów/gruntów, zasad kompensacji dla właścicieli lasów za usługi publiczne, zasad wykupu gruntów leśnych. Harmonijny rozwój lasów i gospodarki leśnej w obszarach zurbanizowanych wymaga niezwłocznej nowelizacji Ustawy o lasach oraz Ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, poczynając od skodyfikowania nowej definicji lasu, przez regulację struktury własności, nadzoru i kontroli, gospodarowania zwierzyną, po jasne określenie kompetencji starosty, ustalenie roli, zakresu, trybu sporządzania, konsultowania i zatwierdzania planów urządzania lasu i uproszczonych planów urządzania lasu<sup>14</sup>.**

Opracował: prof. dr hab. Kazimierz Rykowski

---

<sup>14</sup> Szczegółowy wykaz problemów prawno-organizacyjnych, dotyczących lasów w obszarach zurbanizowanych, wymagających pilnej regulacji, znajduje się w opracowaniu: Siembida, A.,: Lasy na obszarach zurbanizowanych: potrzeby, problemy, wizja rozwoju, przygotowanym na panel ROZWÓJ ([www.npl.ibles.pl/rozwój](http://www.npl.ibles.pl/rozwój)) Poruszona w opracowaniu problematyka powinna znaleźć wyraz w programie specjalnego panelu ekspertów PRAWO, którego potrzebę organizacji zawarto w rekomendacji 30 panelu ekspertów WARTOŚĆ.